Wydanie A B C

Cena 10 gr.

DZIENNIK POLSKI

WYCHODZI RANO

Rok IV. | Prenumerata z dostawą . . . 2·75 | Lwów, piątek 27 maja 1938 r. | Codziennie korespondencje z prowincji | Nr. 144

Z CZECHOSŁOWACKIEGO KOTŁA

Ruchliwość dyplomacji brytyjskiej — Praga przed powzięciem zasadniczych decyzji — Małe prawdopodobieństwo bezpośredniego ataku niemieckiego -- Wymyślają sobie od obcych agentur

Warszawa, 26. 5. (Tel. wł—l. r.) W sprawie czechosłowackiej wykazuje obecnie NAJWIĘKSZĄ RUCHLIWOŚĆ DYPLOMACJA BRYTYJSKA, która podjęła w ostatnim okresie kolejno szereg demarches w Berlinie i w Pradze. Gabinet brytyjski obradował na temat Czechosłowacji nawet w niedzielę po południu. Co JEST CZYMŚ NIESŁYCHANIE RZADKIM I ZDARZYŁO SIĘ W OSTATNICH LATACH TYLKO DWA RAZY: PRZED ABDYKACJĄ EDWARDA VIII I DYMISJĄ MINISTRA EDENA. Podobno w wyniku akcji mediacyjnej W. Brytanii wzrosły nadzieje na pokojowe załatwienie sprawy Niemców sudeckich. Między premierem Hodżą a Henleinem zostały już nawiązane rozmowy i dyskusja na temat statutu narodowościowego Czechosłowacji.

OD WSZCZĘCIA TYCH ROKOWAŃ DALEKO JEST JESZCZE JEDNAK DO ZAKOŃCZENIA ICH POZYTYWNYM REZULTATEM. Rząd praski stoi obecnie przed powzięciem zasadniczych decyzji w dziedzinie polityki wewnętrznej i zagranicznej, które rozstrzygną w swych konsekwencjach o losach państwa czechosłowackiego, jego rozmiarach i rozwoju. Jaką drogę obierze Praga nie wiadomo. W każdym razie polityka lawirowania między możliwymi wyjaśnieniami nie będzie mogła już trwać długo.

TRUDNO BYĆ PROROKIEM, ALE ZDAJE SIĘ, ŻE PRAGA BĘDZIE MUSIAŁA SKAPITULOWAĆ PRZED ŻĄDANIAMI NIEMCÓW SUDECKICH ORAZ WŚLAD ZA TYM PRZED ŻĄDANIAMI POZOSTAŁYCH MNIEJSZOŚCI. — Poczynienie maksimum ustępstw zaleca jej Londyn i Paryż, przy czym jest widoczne, że ani Francja, ani Sowiety a tym bardziej Anglia nie chcą się zobowiązywać do udzielenia Czechosłowacji automatycznie zbrojnej pomocy. Według interpretacji prof. Barthelemy, podzielonej przez większość opinii francuskiej, układ francusko-czechosłowacki obowiązuje Francję tylko do wzajemnej konsultacji i przekazania ewentualnego zatargu Radzie Ligi Narodów. Francja chce więc sobie zostawić do końca swobodę decyzji, czy w razie ataku Niemiec wystąpiłaby zbrojnie w obronie Czechosłowacji.

EWENTUALNOŚĆ BEZPOŚREDNIEGO ATAKU RZESZY JEST ZRESZTĄ MAŁA. CELE SWOJE BOWIEM MOGĄ NIEMCY Z MNIEJSZĄ DOZĄ RYZYKA OSIĄGNĄĆ RÓWNIEŻ OD WEWNĄTRZ CZECHOSŁOWACJI PRZY POMOCY RUCHU HENLEINA, PRZY CZYM AUTONOMIA KRAJU SUDECKIEGO BYŁABY TYLKO FORMĄ PRZEJŚCIOWĄ DO PRZYŁĄCZENIA GO DO RZESZY.

Praga, 26. 5. (PAT) W związku z wyborami samorządowymi, które odbędą się 29 maja i 12 czerwca na wielkich obszarach, nie bacząc na trudną sytuację międzynarodową, walka wyborcza między poszczególnymi stronnictwami czeskimi przybiera na sile. Ze względu na utrudnienia w akcji wieców i zebrań, po-

(Dalszy ciąg na str. 5-tej.)

Zjazd Oficerów Rezerwy

Zarząd Koła Lw. Związku Oficerów Rezerwy R. P. przypomina, iż zgodnie z zarządzeniem Federacji P. Z. O. O., oraz charakterem jubileuszowym naszego Zjazdu WSZYSCY OFICEROWIE I PODCHORĄŻOWIE REZ. NALEŻĄCY DO Z. O. R., winni wziąć udział w szeregach Związku bez względu na ewentualną przynależność do innych jeszcze organizacyj.

Czerwoni stawiają na jedną kartę

Rozpaczliwe ataki rozbijają się na dzielnych wojskach powstańczych

Salamanka, 26. 5. (PAT). Komunikat kwatery gł. wojsk gen. Franco:

W dniu wczorajszym wojska czerwone wznowiły swe ataki na nasze linie. Pod Tremp i przed przyczółkami mostowymi Balaguer i La Baronia nieprzyjaciel poniósł nową klęskę i bardzo poważne straty. Przed naszymi pozycjami leży kilkuset zabitych żołnierzy nieprzyjacielskich.

Straty, poniesione przez wojska rządowe, sięgają 4.000 ludzi. Wszystkie te natarcia nieprzyjacielskie, podobnie jak w dniach poprzednich, zakończyły się niepowodzeniem, gdyż wojska czerwone odparte zostały za każdym razem, pomimo wprowadzenia do akcji ogromnej ilości materiału wojennego wszelkiego rodzaju.

6 czołgów uczyniono niezdatnymi do użytku.

Postawa moralna naszych wojsk jest godna podziwu. Kilku rannych oficerów

odmówiło przeniesienia na tyły w czasie walki.

Żołnierze dają nieustanne dowody swej wysokiej wartości bojowej.

Na froncie Teruel posuwanie się naszych wojsk trwa nadal. Łamią one opór nieprzyjaciela i zajęły miejscowość Cabezo Alto, gdzie czerwoni pozostawili przeszło 200 zabitych.

Zdobyto także dwie ważne pozycje, gdzie znaleziono 63 trupy nieprzyjacielskie. Na odcinku Mosqueruela zajęto pozycje pod Mas De Ardugna i Repolles. Oczyszczanie worka, który utworzył się pomiędzy odcinkiem Mosqueruela a odcinkiem Val De Lynares, trwa nadal.

W ciągu dnia zniszczono jeden samolot nieprzyjacielski, a na odcinku Balaguer nasze baterie przeciwlotnicze strąciły dwa inne samoloty czerwone.

200 ton złota
wysłano do Ameryki

Paryż, 26. 5. (PAT). Z portu w Hawrze odpłynął dziś do Nowego Jorku parowiec „Normandie", który wiezie

200 ton złota i cenne przedmioty ogólnej wartości 900 milionów franków.

Złoto przeznaczone jest na zapłatę należności rządu barcelońskiego za dostawę materiału wojennego przez Stany Zjednoczone, druga wysyłka złota hiszpańskiego nastąpić ma niebawem.

Po wyborach w Czechosłowacji rozwój aktywności dyplomatycznej

Praga, 25. 5. (PAT.) Niedzielne wybory w Czechosłowacji były dopiero pierwszą serią wyborów samorządowych, ponieważ dalsze odbędą się w przyszłą niedzielę oraz jeszcze w czerwcu. Wybory odbyły się w 140 miastach czy gminach w Czechach, w 72 w kraju Morawsko-Śląskim, w 40 na Słowaczyźnie, 2 na Rusi Podkarpackiej, a zatem w 254 na ogółem zapowiedzianych 1.200, a więc tylko w jednej szóstej miejscowości.

Praga, 25. 5. (PAA.) Mały ruch graniczny na wielu odcinkach granicy niemiecko-czechosłowackiej uległ zahamowaniu. Pisma niemieckie skarżą się, że wielu robotników Niemców, pracujących w fabrykach na terytorium Trzeciej Rzeszy, w sobotę nie zostało przepuszczonych przez granicę. Wszystkie auta, zdążające w kierunku południowo-zachodnim z Pragi, są zatrzymywane na szosach i kontrolowane.

Paryż, 25. 5. (PAT.) W kołach politycznych z ogromnym zainteresowaniem śledzą dalszy rozwój aktywności dyplomatycznej, związanej z zagadnieniem czeskim. Wiadomości o wyjeździe do Pragi posła czeskiego w Paryżu Osuskiego i posła czeskiego w Londynie Masaryka, zostały zrozumiane w Paryżu, jako zapowiedź, że dalsza akcja dyplomatyczna wyrażać się będzie w informacji na terenie Pragi na rzecz jak najdalej idącego spełnienia przez rząd czeski postulatów Niemców sudeckich. W szczególności mowa b. min. Churchilla, który uznał program Henleina, zrobiła w Paryżu duże wrażenie. Na łamach prasy paryskiej coraz wyraźniej wypowiadane jest przekonanie, że

nadszedł moment całkowitego przekształcenia Czechosłowacji z państwa narodowego na państwo narodowościowe o nowej strukturze politycznej, przypominającej ustrój federalny.

Sensacyjna decyzja tajnej rady gabinetowej

Praga, 25. 5. (PAT.) W ubiegłym tygodniu w Paryżu kolportowano wiadomości, przed wydarzeniami sobotnimi w Czechosłowacji, że po powrocie kanclerza Hitlera z Rzymu, miała się odbyć tajna Rada gabinetowa, na której powzięto decyzje następującej treści:

Do dnia 25 maja należy ukończyć wszystkie przygotowania w tej rozciągłości, aby w dniu 25 maja można było zarządzić mobilizację; Wszystkie oddziały wojska stałego należy do tego terminu postawić na stopie pełnego pogotowia, oraz ukończyć przydział oficerów rezerwy; pokojowy stan liczbowy specjalnych oddziałów dyspozycyjnych S. S., t. zw. oddziały „trupiej czaszki", wynoszący 30.000 ludzi, podnieść na stopę wojenną w ilości 100.000 ludzi; przewidziane na wypadek wojny zarządzenia w stosunku do więźniów politycznych, oraz osób podejrzanych — w określonym terminie wprowadzić w życie.

Praga, 25. 5. (PAT.) Pogrzeb dwóch Niemców, zabitych w ubiegłą sobotę w Cheb (Eger) na pograniczu czesko-niemieckim, będzie miał manifestacyjny charakter. Przewidywane jest przemówienie Henleina. Na trumnach zabitych złożono dwa wieńce, jeden od rządu czechosłowackiego, drugi od kanclerza Hitlera. Wieniec od kanclerza ma być niesiony podczas pogrzebu przez attache wojskowego poselstwa niemieckiego w Pradze, który ma reprezentować rząd Rzeszy.

Korespondent londyński „Tribuna" donosi, że nadszedł do Londynu szczegółowy raport, dotyczący rozmowy, jaką odbył w ubiegłą niedzielę lord Perth z min. Ciano. **Ambasador angielski szczegółowo poinformował min. Ciano o charakterze informacji, dokonanej przez Anglię w Berlinie i Pradze. Ponad to w toku dyskusji, przeprowadzonej z min. Ciano, ambasador brytyjski otrzymał zapewnienie, że Włochy mają powody, aby oceniać sytuację ze spokojem i mniewają, że wybuch działań wojennych jest nieprawdopodobny.** Stanowisko Włoch nacechowane jest czujnością i pozostało niezmienione.

Legenda o ratowaniu pokoju przez Wielką Brytanię

Berlin, 25. 5. (PAT.) Szereg dzienników krytykuje ostro stanowisko zajęte przez Londyn w sprawie Czechosłowacji w ostatnich dniach, zarzucając niektórym kołom brytyjskim, iż **„rozmyślnie tworzą legendę o ratowaniu pokoju" przez Wielką Brytanię.**

„Deutsche Allg. Ztg." pisze, że **należy z dużym zastrzeżeniem traktować pogląd, iż „Rzesza była gotowa zakłócić pokój, a tylko zdecydowane stanowisko W. Brytanii, udaremniło w ostatniej chwili katastrofę".**

„Berliner Boersen Ztg." pisze, że Czesi prowokowali, demonstrowali i powołali rezerwistów, Rzesza Niemiecka zachowała natomiast spokój i nie straciła zimnej krwi mimo wysiłków czeskich, aby sytuację przedstawić w alarmującym świetle.

Praga, 25. 5. (PAT.) Dzienniki dzisiejsze przynoszą wiadomości o wczorajszej audiencji Henleina u premiera Hodży. Dzienniki dopatrują się w fakcie audiencji przywódcy Niemców sudeckich u premiera Hodży **próby systematycznej pracy premiera nad rozwiązaniem zagadnień mniejszościowych.**

Berlin, 25. 5. (PAT.) Niemiecko-sudecka partia ogłosiła następujący komunikat:

Konrad Henlein opuścił ponownie Pragę. Stosownie do poniedziałkowej deklaracji, której treścią jest żądanie partii niemiecko-sudeckiej przywrócenie normalnych stosunków, — będą parlamentarni przedstawiciele niemiecko-sudeckiej partii utrzymywać nadal kontakt z premierem dr Hodżą i pozostałymi do tego członkami rządu.

Berlin, 25. 5. (PAT.) Niemieckie koła polityczne odnoszą się do pierwszej rozmowy między premierem Hodżą i Henleinem z dużą rezerwą, dowodząc, że w chwili obecnej brak jeszcze danych do złagodzenia napięcia w stosunkach między ludnością niemiecką a rządem czeskim. Napięcie to trwać będzie tak długo, dopóki rząd czechosłowacki nie przywróci pełnego porządku, spokoju i normalnych warunków życia na swym terytorium.

Warunkiem odprężenia sytuacji, zdaniem kół niemieckich, jest: — zwolnienie rezerwistów, odebranie broni t. zw. Gwardii cywilnej, zniesienie cenzury i zakazu zgromadzeń.

Czynniki tutejsze podkreślają przy tym, że służba porządkowa, zorganizowana przez Niemców sudeckich, za wiedzą premiera Hodży, spełnia nadal w przykładny sposób swe zadania, gwarantując utrzymanie porządku.

Miarodajne czynniki niemieckie z naciskiem podkreślają, że **żądania Niemców sudeckich dotychczas nie zostały jeszcze nie tylko uwzględnione, lecz nawet rozpatrywane. Jeśli rząd brytyjski okazywał tak wielkie zainteresowanie tą kwestią w ostatnich dniach, to zdaniem kół niemieckich wziął tym samym na siebie obowiązek, którego wypełnienia wyczekuje zarówno niemczyzna sudecka, jak i cały naród niemiecki.**

Punktem rozwoju dalszej sytuacji faktyczne odprężenie leży, według opinii niemieckiej, wyłącznie w spełnieniu przez Pragę słusznych żądań Niemców sudeckich, popieranych w pełni przez rząd Rzeszy.

Berlin, 25. 5. (PAT.) Niemieckie Biuro Informacyjne donosi z Pragi: — W niemiecko-sudeckich kołach politycznych panuje przekonanie, że rozmowa Henleina z premierem Hodżą nie przyniosła oczekiwanego odprężenia. Z zamieszkałych przez Sudeckich Niemców części kraju, zwłaszcza zaś z pogranicza donoszą o ponownych zajściach.

Jerozolima, 25. 5. (PAT.) W niektórych miejscowościach rozrzucono ulotki, podpisane przez arabską organizację terrorystyczną, w których grozi się śmiercią świadkom arabskim, którzy ośmieliliby się stanąć do przesłuchania przed angielską komisją techniczną.

Parlamentarzyści słowaccy u Marszałków Sejmu i Senatu

Warszawa, 25. 5. (PAT) Delegacja parlamentarzystów słowackich z pp. wicemarszałkiem Senatu dr Budavem i posłem Sidorem na czele, została przyjęta przez wicemarszałka Senatu dr Jerzego Barańskiego w zastępstwie nieobecnego w Warszawie marszałka Senatu Aleksandra Prystora oraz przez wicemarszałka Sejmu Tadeusza Schaetzla w zastępstwie nieobecnego z powodu choroby marszałka Sejmu Stanisława Cara.

Parlament meksykański popiera ruch powstańczy

Mexico, 25. 5. (PAT.) Parlament stanu San Luis Potosi powziął w dniu 15 maja uchwałę stwierdzającą, że **polityka rządu prezydenta Cardenasa jest antykonstytucyjna i proklamował zniesienie swych zobowiązań w stosunku do rządu centralnego.** Parlament uchwalił następnie przekazanie dowództwa armii stanu san Luis gen. Cedillo i upoważnił go do czerpania funduszów z kas publicznych na prowadzenie kampanii przeciwko prezydentowi Cardenasowi. Parlament stanu San Luis wydał również apel do innych stanów federacji do powstania przeciw ko rządowi federalnemu.

Generalny atak samolotów
3.000 poległych

Saragossa, 25. 5. (PAT.) U przyczułku mostowego Balaguer walki trwają w dalszym ciągu. **Wojska rządowe, które wciąż podejmują natarcia, pozostawiły na placu boju 3 tysiące zabitych. Oddziały powstańcze wzięły do niewoli 400 jeńców.**

Rano podjęty został generalny atak na froncie 30 klm. Najcięższe walki toczyły się w Lerapita.

Lotnictwo rządowe dokonało 14 nalotów, zrzucając przeszło 500 ton bomb na wojska powstańcze w Rasemotte. — Samoloty myśliwskie powstańców podczas wielkiej bitwy powietrznej strąciły nad Balaquer 11 samolotów rządowych. Operacjami kieruje obecnie gen. Moscardo.

Powstańcze koła wojskowe sądzą, że umożliwi ona zadanie poważnego ciosu armii rządowej.

Przed polską wyprawą do stratosfery

Warszawa, 25. 5. (PAT) Na posiedzeniu specjalnej komisji rozpatrywano zagadnienia wyposażenia przyrządów gondoli, ciężar tych przyrządów i całkowitego zapotrzebowania energii elektrycznej podczas lotu. Została też ostatecznie ustalona sprawa przyrządów nawigacyjnych gondoli. Będą to: termobarografy do mierzenia temperatury i ciśnienia na zewnątrz gondoli, aneroid do pomiarów wysokości, wariometr mierzący prędkość wznoszenia się i opadania, termometry do mierzenia temperatury powietrza i gazu w balonie.

Prócz tego w gondoli: termometry do mierzenia temperatury wewnątrz, aneroid do ciśnienia wewnątrz stratoskop do prób szczelności gondoli, busola pokładowa i chronometry.

Niektóre z tych przyrządów trudne bardzo do uzyskania w handlu i nigdzie nie wyrabiane seryjnie, zostaną wykonane na specjalne zamówienie w Ameryce i przywiezione przez kpt. Burzyńskiego, który, jak wiadomo, w dniach najbliższych wyjeżdża do Ameryki.

Terror w Palestynie

Londyn, 25. 5. (PAT.) Wczoraj rano 6 włościan arabskich, zdążających do Jerozolimy do codziennej pracy, zostało poważnie ranionych. Na przedmieściach Jerozolimy powstały drobne zaburzenia. Dwie bomby rzucono przy bramie damasceńskiej.

Ogółem plonem akcji terrorystycznej był jeden Żyd zabity i 18 osób rannych, w tym 12 Arabów, 5 Żydów i 1 rosyjska Siostra Miłosierdzia.

Wiele wybitnych osobistości arabskich otrzymało listy, w których niewykryci autorzy grożą śmiercią za sprzedaż ziemi w północnej Palestynie w ręce żydowskie.

Lwów, dnia 25 maja 1938 r.

Oparcie o Polskę czy kapitulacja wobec Niemiec?

Studiowanie karty geograficznej jest dziś równie interesujące, jak było przed 20 laty. Nie tylko dlatego, że zachodzą zmiany w kolorach, którymi na mapie oznaczono terytoria poszczególnych państw, lecz również dlatego, że dokonane lub dokonywające się przesunięcia geograficzne pociągają za sobą nowe układy stosunków i nowe ugrupowania polityczne. Fakt ten ma znaczenie światowe, ma też wielką doniosłość dla Polski.

Rzesza niemiecka po wchłonięciu Austrii zyskała trzech nowych sąsiadów: Włochy, Jugosławię i Węgry. Jest to rzecz ogromnej wagi przy znanych ambicjach hitlerowskich i mistyce Trzeciej Rzeszy, nawiązującej do tradycji Świętego Cesarstwa narodu niemieckiego. Parcie na południe i południowy wschód, ku Adriatykowi i Małej Azji, może się okazać tendencją nie tylko historycznie, lecz i praktycznie mocniejszą, niż koniunkturalny system osi Rzym—Berlin.

To jeden aspekt polityki międzynarodowej. Drugim — jest ekspansja kolonialna Trzeciej Rzeszy, zagrażająca częściowo Francji, a przede wszystkim Anglii, zarówno pod względem terytorialnym, jak i gospodarczym. Ekspansja ta wynikała i będzie wynikała z dążenia Niemiec do zdobycia nowych rynków zbytu i do zajęcia pozycji światowego imperium. Wprawdzie już raz doprowadziła ona do konfliktu z Anglią, do koalicji europejskiej i katastrofy cesarstwa Hohenzollernów, ale nie każdy naród i nie każdy rząd umie korzystać z doświadczeń dziejowych.

Niemcy, jako najliczniejszy po Rosji i rosnący w groźną potęgę naród, doprowadziły przed kilku laty do porozumienia francusko-włosko-angielskiego w Stresie. Było to jednak porozumienie improwizowane na kolanie, toteż nie przybrało formy poważniejszej, a nawet przeciwnie — dowiodło, że nie można lekkomyślnie klecić sojuszów antyniemieckich. Anglia powróciła do tradycji patronowania sojuszom kontynentalnym, nie angażując się bezpośrednio. Niemniej stanowisko Wielkiej Brytanii, pogodzonej z Włochami i starającej się coute que coute doprowadzić do porozumienia włosko-francuskiego, jest wiele mówiące.

Trzecim aspektem zmienionej sytuacji międzynarodowej jest możliwość ekspansji niemieckiej na wschód i na północ, na Bałtyk. W takim razie są zagrożone państwa leżące między Rzeszą a Sowietami. Od zatoki Fińskiej po morze Czarne i Egejskie ciągną się w pionowym pasie: Estonia, Łotwa, Litwa, Polska, Czechosłowacja, Węgry, Rumunia, Jugosławia i Bułgaria. Jest to kompleks państw zdolnych przeciwstawić się zarówno ekspansji rosyjskiej, jak i niemieckiej. Ale ktoś musi te państwa inspirować, aby prowadziły zgodną politykę i nie paraliżowały nawzajem swych ruchów. Rola ta z natury rzeczy przypada Polsce, która jako państwo największe, położone w centralnym punkcie, jest predestynowana do organizowania kompleksu państw między Bałtykiem a morzem Czarnym.

Głównym wrogiem tej koncepcji i zawistnym rywalem Polski w ostatnich dwudziestu latach okazała się Czechosłowacja. Stworzona na Kongresie Wersalskim w sposób sztuczny, obdarowana została ziemiami cudzymi, które miały ją wzmocnić i ułatwić jej rolę dominującą w Europie środkowej. Wyraźnie wrogim wobec Polski posunięciem była nie tylko okupacja Śląska Cieszyńskiego, lecz przede wszystkim aneksja Rusi Zakarpackiej, dokonana z myślą o wspólnej granicy czesko-sowieckiej na naszych województwach południowo-wschodnich, które miała zagarnąć Rosja. Żadne względy narodowościowe ani gospodarcze nie dyktowały zajęcia Rusi Podkarpackiej, jedynie cel polityczny zwrócony przeciw Polsce i myśl dania Sowietom możności wywierania wpływu na Europę środkową. Wiadomo, że komintern wyzyskuje Czechosłowację w całej pełni, jako bazę operacyjną, a nota Polski w tej sprawie i zwycięstwo lewicy w ostatnich wyborach czeskich są tego świeżymi dowodami. Możemy sobie wyobrazić, z jaką siłą byłaby prowadzona agitacja bolszewicka w Europie, gdyby plany czeskie się urzeczywistniły, a polskie województwa południowo-wschodnie wpadły w kleszcze Sowietów!

Obdarowanie Czechosłowacji ponad miarę na Kongresie Wersalskim wydało, bo musiało wydać, złe rezultaty. Granice czeskie są niezmiernie trudne do obrony, a wojna, która w r. 1919 zdawała się raz na zawsze wyklęta — dziś jest znowu możliwością realną i bliską. Do tego faktu Czesi muszą dostosować ustrój państwa i całą politykę zagraniczną. Anglia, której interwencja w konflikcie czesko-niemieckim odegrała wybitną rolę, poza tym Francja, Niemcy, Polska, Węgry kładą stanowczy nacisk na zmianę budowy wewnętrznej Czechosłowacji w kierunku dania pełnych swobód narodowościom, stanowiącym większość mieszkańców republiki czeskiej.

Ambitna rola Czech, jako rywala Polski w Europie środkowej, musi być stanowczo porzucona. Jest to główny i zasadniczy warunek nawiązania przyjaznych stosunków polsko-czeskich. Czechosłowacja bez pomocy Polski nie jest poważnym bastionem antyniemieckim, gdyż — jak to się ostatnio jaskrawo okazało — nie ma ona sił na przeciwstawienie się Niemcom, którzy ją pętają od wewnątrz. Dopiero uznanie przez Czechów organizującej roli Polski w Europie środkowej i oparcie się o Polskę, może podnieść wartość Czech, jako pozycji w ewentualnej walce z Niemcami.

Opinia polska, bałamucona przez prasę ultra-demokratyczną i czechofilską, musi sobie z tych faktów zdawać sprawę. Pisma, które jak „Kurier Warszawski" i „Głos Narodu" propagują bez zastrzeżeń popieranie Czech, wyrządzają szkodę polskiemu interesowi narodowemu. Popieranie Czech obecnych, wrogich Polsce, niezdolnych do intensywnego oporu wobec Rzeszy i zdanych na łaskę mocarstw zachodnich, które łatwo mogą zawieść — jest nonsensem.

Jak tylokrotnie w dziejach, tak i dziś przed narodem czeskim staje pytanie: oparcie o Polskę, czy kapitulacja przed Niemcami?

MIECZYSŁAW PISZCZKOWSKI

Rolnicy polscy na Węgrzech

Bukareszt, 25. 5. (PAT) Wycieczka rolników polskich, która bawiła kilka dni w Rumunii, wyjechała wczoraj wieczorem na Węgry, celem zwiedzenia tamtejszych państwowych zakładów rolniczych.

Wycieczka polska zwiedziła urządzenia wiejskie w Ploesti, gdzie była podejmowana przez miejscowe władze. Następnie uczestnicy wycieczki udali się do miasteczka Breaza, w zagłębiu naftowym. Następnie udali się do Brasov. W Cluj przyjmowani byli przez rektora i profesorów miejscowej akademii rolniczej, który wydał śniadanie na ich cześć.

5,000.000 zł. na kolonie letnie dla pół miliona dzieci

Warszawa, 25. 5. (PAT) W związku z bliskim zakończeniem roku szkolnego czynione są przygotowania do akcji letniej dla dzieci i młodzieży, tj. kolonij, półkolonij, obozów wypoczynkowych i dziecińców sezonowych na wsi.

Zadaniem tej akcji będzie kontynuowanie pomocy, jaką dziatwa oraz młodzież otrzymuje w ciągu roku szkolnego.

Min. Opieki Społecznej, ustalając ogólny plan akcji letniej na rok bieżący, oparło go na następujących zasadach i wytycznych:

całokształt zadań i prac, związanych z akcją letnią, przejmą wojewódzkie i powiatowe (miejskie) komitety pomocy dzieciom i młodzieży, pod kierunkiem i nadzorem urzędów wojewódzkich.

Wszystkie instytucje społeczne otrzymywać będą subwencje na prowadzoną przez nie akcję letnia we właściwych komitetach pomocy dzieciom i młodzieży.

Tylko w drodze wyjątku pewne instytucje społeczne, o charakterze centralnym, otrzymują subwencje bezpośrednio od Min. Op. Społ. na kolonie letnie lecznicze i obozy wypoczynkowe.

Mając na względzie zasadę powszechności akcji, Ministerstwo skorygowało nadesłane przez urzędy wojewódzkie plany w kierunku zwiększenia liczby dzieci na półkoloniach i w dziedzinach wiejskich.

Min. Op. Społecznej przewiduje, iż zrealizowanie ogólnej akcji letniej w ogólnej sumie około 5,000.000 zł., pozwoli objąć swoim zasięgiem co najmniej pól miliona dzieci i młodzieży.

Krajowa Wystawa Lotnicza we Lwowie

29 maja — 29 czerwca 1938 r.

W roku bieżącym mija, jak wiadomo, dwudziestoletnia rocznica wskrzeszenia Państwa Polskiego, 15-lecie powstanie L. O. P. P. oraz 10-lecie Aeroklubu Lwowskiego. W związku z powyższym Lwowski Okręg Wojewódzki L. O. P. P. podjął inicjatywę urządzenia we Lwowie w dniach 29 maja do 29 czerwca b. r. wielkiej Krajowej Wystawy Rolniczej.

Organizatorzy i inicjatorzy tej pierwszej w swoim rodzaju i na tak wielką skalę zakrojonej imprezy lotniczej musieli przezwyciężyć cały szereg trudności i rozwiać cały szereg uprzedzeń i głosów pesymizmu. Ostatecznie jednak zdołano uporać się z przeszkodami i przystąpiono do realizacji wielkiego zamierzenia pod Wysokim Protektoratem Pana Prezydenta Rzplitej Prof. Dr. Ignacego Mościckiego oraz Marszałka Edwarda Śmigłego-Rydza.

Wystawa będzie się mieściła na placu Targów Wschodnich i zapełni swymi eksponatami wszystkie pawilony tymbardziej, że współudział przyrzekły nie tylko wytwórnie płatowców i silników, instytucje oraz organizacje lotnicze, ale także te wszystkie, które nawet tylko częściowo są z lotnictwem związane. Ministerstwo komunikacji, które ustosunkowało się do Krajowej Wystawy Lotniczej nadzwyczaj życzliwie, udzieliło daleko idących zniżek kolejowych tak na przewóz eksponatów w obie strony, jak i personalnych, dzięki czemu Wystawa będzie należycie obesłana a turystom z całej Polski umożliwi się masowy przyjazd do Lwowa. Licząc się z tym Komitet Wystawy już obecnie wespół ze Związkiem Popierania Turystyki przygotowuje odpowiednie kwatery.

Od Lwowa i jego mieszkańców zależy, czy Ogólnopolska Wystawa Lotnicza będzie wyglądała tak, jak wyglądać powinna, t. zn.: wspaniale i czy mieszkańcy Lwowa, rozumiejąc, że wystawa przede wszystkim wykaże energię lotniczą Lwowa, zainteresują się nią tak, jak na to zasługuje.

Szef rumuńskiego sztabu przyjeżdża do Polski

Warszawa, 25. 5. (PAT) W przyszłym tygodniu przybywa do Polski z oficjalną wizytą szef rumuńskiego sztabu generalnego gen. Stefan Jonescu. Będzie on gościem szefa sztabu głównego gen. Stachiewicza.

Gen. Jonescu towarzyszyć będzie jego zastępca gen. Sanatescu oraz kilku wyższych oficerów.

Pobyt w Polsce potrwa około tygodnia.

Drzewo z lasów państwowych na budowę szkół powszechnych

Warszawa, 25. 5. (PAT). **Minister rolnictwa i reform rolnych przyjął w dniu 21 bm. delegację Towarzystwa popierania budowy publicznych szkół powszechnych w osobach członków prezydium Zarządu Głównego Towarzystwa, gen. Kołłątaj-Srzednickiego i sen. Z. Beczkowicza.**

Wobec wyczerpania wyznaczonego na okres 3 lat kontyngentu drewna z lasów państwowych, wydawanego po cenie ulgowej i na wieloletnie spłaty w kwocie 9 miln. zł., delegacja zwróciła się z prośbą o przedłużenie tej akcji.

Dotychczas budowa szkół w oparciu o udzielone przez lasy państwowe ulgi dotyczyła głównie gmin wiejskich. Obecnie Towarzystwo B. P. S. P. zamierza do rozszerzenia tej akcji również na gminy miejskie.

Minister ustosunkował się przychylnie do przedłożonych przez delegację postulatów i zapowiedział wniesienie odpowiedniego wniosku na Komitet Ekonomiczny Ministrów.

Słowacy zwiedzają poznańskie

Poznań, 25. 5. (PAT.) Wczoraj przybyła do Poznania wycieczka Słowaków pod przewodnictwem red. Murgasza. Na letnim dworcu poznańskim, udekorowanym flagami o barwach narodowych i zielenią, zgromadziły się przed przybyciem pociągu liczne delegacje organizacji młodzieży i osób starszych ze sztandarami, celem powitania przybywających. Przybył również poseł Surzyński. Wysiadających z wagonu powitał krótkim przemówieniem mgr. Oleksy, kierownik delegatury poznańskiej towarz. Przyjaciół Słowaków. Orkiestra odegrała Hymn Narodowy słowacki.

Na powitanie to odpowiedział red. Murgasz, po czym orkiestra odegrała Hymn Narodowy polski.

Z dworca goście słowaccy udali się pochodem przez miasto pod pomnik wdzięczności, gdzie po złożeniu wieńca przemówił ks. prałat Bilko.

Następnie goście udali się na obiad do towarz. Przyjaciół Słowaków. Po obiedzie zwiedzano miasto i jego zabytki.

Wieczorem gości słowackich podejmuje kolacją prezydent miasta.

Wycieczka słowacka wyjeżdża następnie do Wrześni, Gniezna i Biskupina.

Prof. Wilhelm Bruchnalski laureatem nagrody literackiej m. Lwowa

Wczoraj wieczorem odbyło się odkładane od dawna posiedzenie jury w sprawie przyznania nagrody literackiej m. Lwowa. Nagroda została przyznana jednomyślnie badaczowi i krytykowi Wilhelmowi Bruchnalskiemu, honorowemu prof. U. J. K.

Sędziwy laureat jest seniorem polonistów, a jako uczony, jest całym swoim życiem ściśle związany ze Lwowem.

Mecz tenisowy Polska — Włochy

Medjolan, 25. 5. (PAT.) W Mediolanie zakończył się mecz tenisowy o puchar Davisa w drugiej rundzie pomiędzy Polską i Włochami. — Ostatniego dnia Hebda pokonał Taroniego, zastępcę Stefaniego 6:3, 3:6, 6:1, 6:4, a Canepele wygrał z Tłoczyńskim 6:2, 6:1, 2:6, 6:2. Włochy zatem wygrały cały mecz w stosunku 3:2 i walczyć będą w następnej rundzie z Francją.

800 PASAŻERÓW NA POKŁADZIE „KOŚCIUSZKI"

Gdynia, 25. 5. (PAT.) Dziś odszedł z Gdyni do Ameryki południowej S/S „Kościuszko", mając na pokładzie 800 pasażerów oraz ładunek 1136 ton drobnicy i 19 worków poczty.

Wśród pasażerów znajdują się członkowie delegacji polskiej do rokowań handlowych z krajami Ameryki łacińskiej.

PRASA DLA WSI

W Komitecie do Spraw Kultury Wsi odbędzie się w najbliższych dniach posiedzenie podkomisji czytelnictwa i prasy. W posiedzeniu tym ma wziąć udział min. Poniatowski, który do zagadnienia prasy dla wsi przykłada szczególną wagę.

KREDYTY DLA MŁYNÓW

Ag. „Echo" donosi: W ostatnim czasie Państwowy Bank Rolny postanowił udzielić kredytów przemiałowych dla młynów. O kredyty te można się ubiegać albo bezpośrednio w Państw. Banku Rolnym albo za pośrednictwem Izb przemysłowo - handlowych.

Pogoda w dniu dzisiejszym

Pogoda o zachmurzeniu zmiennym przeważnie dużym, miejscami przelotne deszcze i skłonność do burz. Lekkie ochłodzenie, postępujące od zachodu kraju. Umiarkowane i porywiste wiatry najpierw południowo-wschodnie i południowe, potem z kierunków zachodnich. Chmury kłębiaste i warstwowo-kłębiaste o podstawie od 300 m. Widzialność dobra.

Wiec poselski dla wyborców pow. lwowskiego

Wczoraj w sali Teatru Rozmaitości odbyło się zebranie dla wyborców powiatu lwowskiego.

Na zebraniu tym wygłosili przemówienie o sytuacji politycznej oraz o pracach parlamentarnych i rządu pp. senator dr Al. Domaszewicz i poseł dr Br. Wojciechowski.

Zebranie trwało przeszło 4 godziny. Po przemówieniach referentów wzięło udział w dyskusji kilku mówców, którzy stawiali zapytania i oświetlali ze swego punktu widzenia poruszone tematy.

Zebranie zakończyło się przyjęciem rezolucji wzywającej do wstępywania w szeregi Obozu Zjednoczenia Narodowego.

Koordynacja wysiłków w walce z rakiem

Warszawa, 25. 5. (PAT) W celu skoordynowania wysiłków w walce z rakiem na ziemiach polskich, został utworzony Polski Związek Przeciwrakowy z siedzibą w Warszawie.

Pomyślny rozwój centrali handlowej rzemiosła

Warszawa, 25. 5. (Tel. wł. — I. r.) Odbyła się w Związku Izb Rzemieślniczych konferencja dyrektorów wszystkich Izb Rzemieślniczych. Na konferencji omówiono m. in. działalność centrali handlowej rzemiosła i program prac na przyszłość, stwierdzając rozwój C. H. R. i wypowiadając się za powiększeniem kapitału zakładowego tej instytucji.

Proces 12 komunistów

Sambor, 25. 5. (PAT.) Przed Trybunałem karnym Sądu Okręgowego w Samborze, rozpoczął się proces przeciwko 12 wybitnym komunistycznym działaczom. Akt oskarżenia zarzuca oskarżonym prowadzenie akcji wywrotowej. Akcja ta została zlikwidowana w roku 1936

Represje czeskie wobec Polaków nie ustają

Polacy nie biorą udziału w konferencjach w sprawie statutu mniejszościowego — Ograniczenie swobody agitacji wyborczej na Śląsku Cieszyńskim

Mor. Ostrawa, 26. 5. (PAT.) Wobec notatek, które ukazały się w prasie, jakoby poseł Wolf i Junga zostali zaproszeni przez kancelarię prezydenta republiki na konferencję w sprawie statutu mniejszościowego, „Dziennik Polski" zamieszcza stanowcze zaprzeczenie.

PISMO STWIERDZA, ŻE ANI POSEŁ WOLF, ANI KOMITET POROZUMIEWAWCZY STRONNICTW POLSKICH NIC O TAKIM ZAPROSZENIU NIE WIEDZĄ, ANI GO TEŻ NIE OTRZYMALI. O TYM, KTO BĘDZIE ROKOWAŁ Z RZĄDEM W SPRAWIE STATUTU MNIEJSZOŚCIOWEGO W IMIENIU LUDNOŚCI POLSKIEJ, DECYDUJE JEDYNIE I WYŁĄCZNIE KOMITET POROZUMIEWAWCZY.

Równocześnie Związek Polaków zamieszcza w „Dzienniku Polskim" komunikat, w którym wyjaśnia, że rokowania przedstawicieli jakichkolwiek dziedzin życia ludności polskiej w Czechosłowacji z rządem czechosłowackim lub jego reprezentantami, mogą się odbywać jedynie za uprzednią aprobatą prezydium Związku Polaków, które sprawy te uzgadnia z Polską Socjalistyczną Partią Robotniczą na terenie Komitetu porozumiewawczego.

Mor. Ostrawa, 26. 5. (PAT.) W miarę zbliżania się terminu wyborów na Śląsku Cieszyńskim, reakcja prasy czeskiej i czeskich organizacji na polską propagandę wyborczą nabiera coraz wyraźniej charakteru, jak podkreśla „Dziennik Polski", zdecydowanej agitacji antypolskiej i operuje argumentami, które mają dyskredytować wysunięty przez ludność polską postulat autonomii.

W Piotrowicach, na Śląsku, kolportowano ulotkę, w której się przypomina, że jedynie ci, którzy uznawali się za Czechów, mają dziś posady, a zatem wszyscy powinni glosować na listy czeskie.

W KAMPANII WYBORCZEJ BIORĄ UDZIAŁ NAUCZYCIELE SZKÓŁ CZESKICH I LEŚNICZOWIE W GMINACH PODGÓRSKICH, UCIEKAJĄC SIĘ NIERAZ, JAK NOTUJE „DZIENNIK POLSKI", DO GRÓŹB I INNYCH ŚRODKÓW NACISKU, STOJĄCYCH W JASKRAWEJ SPRZECZNOŚCI Z USTAWĄ PRZECIW STOSOWANIU TERORU.

Prasa czeska zamieszcza odezwy wyborcze, wzywające ludność Śląska do stanowczego wypowiedzenia się przeciw polskim kandydatom, i usilując dowieść, że ŚLĄSK CIESZYŃSKI JEST OD STULECI ZIEMIĄ RDZENNIE CZESKĄ, A TYLKO SPOLONIZOWANĄ W OSTATNICH KILKU DZIESIĘCIU LATACH.

Mor. Ostrawa, 26. 5. (PAT.) Ostatni numer „Dziennika Polskiego" został ponownie skonfiskowany w 11 miejscach za artykuły przedwyborcze, skierowane przeciw antypolskiej, szowinistycznej akcji czeskich organizacji oraz przeciw agitacji ulotkowej, prowadzonej przez czeską partię narodowo-socjalistyczną na terenie polskich gmin Śląska.

Jest to już siódma konfiskata pisma polskiego w okresie ostatnich ośmiu dni.

Z czechosłowackiego kotła

(Dalszy ciąg ze strony 1-ej)

lemika przeniosła się niemal w całości na łamy prasy.

CHARAKTERYSTYCZNYM MOMENTEM TEJ POLEMIKI, UŻYWANYM PRZEZ WSZYSTKIE NIEMAL PARTIE, JEST ZARZUCANIE PRZECIWNIKOM ZAPRZEDANIA SIĘ INTERESOM ZAGRANICY. ZWŁASZCZA LEWICA OPERUJE WOBEC PARTII AGRARNEJ ZARZUTEM KAPITULACJI PRZED NIEMCAMI. PRASA PARTII AGRARNEJ, DĄŻĄCEJ — JAK WIADOMO — ODDAWNA DO KOMPROMISU Z RUCHEM SUDECKO-NIEMIECKIM, ODPOWIADA STRONNICTWOM LEWICY ZARZUTEM UZALEŻNIENIA OD MOSKWY.

Dzienniki tego stronnictwa postawiły ostatnio zarzut w stosunku do czynników wojskowych, iż szerzą fałszywe przekonania o wszechmocy armii sowieckiej i w ten sposób pogłębiają chaos w reakcjach opinii czeskiej na wypadki zagraniczne.

Praga, 26. 5. (PAT) Urzędowo donoszą: Wczoraj po południu odbyło się pod przewodnictwem szefa rządu i z udziałem ministra spraw zagranicznych Krofty posiedzenie komitetu politycznego ministrów. Na posiedzeniu tym obecni byli wszyscy członkowie komitetu: wicepremier Bechyne, minister unifikacji mgr. Szamek, minister spraw wewnętrznych Cerny, oświaty Franke, handlu Mlcoch i zdrowia publicznego Jezek. W czasie posiedzenia omówiono niektóre kwestie administracyjne i aktualnej polityki wewnętrznej. Komitet zajmował się również położeniem międzynarodowym.

PO ZAKOŃCZENIU PRACY NAD STATUTEM NARODOWOŚCIOWYM, KTÓRY JEST JUŻ CAŁKOWICIE PRZYGOTOWYWANY, RZĄD HODŻY PODJĄŁ PRACĘ, DOTYCZĄCE ZMIANY USTAWY JĘZYKOWEJ I DEKRETÓW JĘZYKOWYCH, TAK, ŻE W KRÓTKIM CZASIE RZĄD BĘDZIE MÓGŁ ZŁOŻYĆ W PREZYDIACH OBU IZB OSTATECZNY TEKST ZMIANY TEJ USTAWY.

Kto wygrał?

Warszawa, 26. 5. (Tel. wł.) W dzisiejszym ciągnieniu Państwowej Loterii Klas. padły następujące wygrane:

1,000.000 zł. na nr. 128215.

50.000 zł. na nr. 44555 60671.

20.000 zł na nr. 54913.

10.000 zł. na nr. 38574 49244 54285 66758 94841 129379.

5.000 zł. na nr. 34268 59637 93624 110304.

2.000 zł. na nr. 2309 26624 32400 49275 53798 70041, 75115 80082 86557 87596 99052 109612 117350 125628 133910 143551 144477 157406 157648.

1.000 zł. na nr. 5497 6294 7104 (zakupiony w „Nadziei" Lwów, Legionów 11) 1422 31024 33140 34750 35787 40779 43445 43498 45517 (zakupiony w „Nadziei" Lwów, Legionów 11) 47307 48799 54167 62543 63570 70262 72785 73748 78433 82250 63274 85255 92019 96203 98056 103364 108794 109542 113370 114269 (zakupiony w „Nadziei" Lwów, Legionów 11) 123281 126204 129529 132309 125480 135938 136905 138372 138983 139066 36905 144171 145291 157439.

Warszawa, 26. 5. (Tel. wł.) Los, na który padła wygrana miliona złotych, sprzedany został przez jedną z kolektur wileńskich. Dotąd nieznane są nazwiska posiadaczy losu. Wiadomo tylko, że było pięciu nabywców.

Straszna katastrofa lotnicza

10 ludzi zginęło w płomieniach

Londyn, 26. 5. (PAT). Z Cleveland donoszą, że w Stanie Ohio spadł dziś rano olbrzymi samolot pasażerski, który stanął w płomieniach. Istnieje obawa, że wszyscy pasażerowie, jak również załoga, spłonęli żywcem. Nie wiadomo nawet, ilu miał pasażerów. Samolot posiadał miejsc pasażerskich 21 oraz 3 ludzi załogi.

Cleveland, 26. 5. (PAT). Ofiarą katastrofy samolotu pasażerskiego, który spadł w płomieniach w miejscowości Independance pod Cleveland, padło 7 pasażerów i 3 członków załogi. Wszyscy oni spłonęli.

Ostre uchwały ludowców

przeciwko Stron. Narodowemu

Poznań, 26. 5. (PAA). Obradujący w niedzielę wojewódzki Zjazd Stron. Ludowego z terenu Wielkopolski, po referatach b. posła St. Mikołajczyka i p. Sworowskiego, oraz po bardzo żywej dyskusji, powziął szereg rezolucyj, m. in. rezolucję zwracającą się w ostrej formie przeciwko napaściom na Stron. Ludowe przez prasę Stron. Narodowego.

PRACA POCZTY 26 B. M.

Warszawa, 26. 5. (Tel. wł. — I. r.). W dniu 26 b. m. doręczanie poczty zwykłej tak jak w dni niedzielne, nie odbędzie się.

Natomiast urzędy czynne będą od godz. 9—11.

Pogoda w dniu dzisiejszym

W dalszym ciągu pogoda o dużym na ogół zachmurzeniu. W ciągu dnia około 18 st. Umiarkowane wiatry zmienne z przewagą kierunków zachodnich. Widzialność dobra. Podstawa chmur od 200 m.

Krajowa Wystawa Lotnicza we Lwowie

prezentuje energię lotniczą Polski...

(mk) Jak już donosiliśmy, w dniach od 29 maja do 29 czerwca odbędzie się we Lwowie pierwsza Krajowa Wystawa Lotnicza pod protektoratem P. Prezydenta Mościckiego i Marszałka Edwarda Śmigłego-Rydza. W skład Komitetu Honorowego weszli: gen. Berbecki, wiceminister Bobkowski, gen. Kasprzycki, gen. Rayski, minister Ulrych, gen. Zając.

Krajowa Wystawa Lotnicza we Lwowie odbywa się z inicjatywy Zarządu Lwowskiego Okręgu Wojewódzkiego LOPP. Na czele prezydium stoją pp.: dyr. Grosser i płk. Procner. Na czele Komitetu organizacyjnego stoi poseł dr. Kozicki, a na czele Komitetu Wykonawczego, kurator dr. Kupczyński. W skład kierownictwa Wystawy wchodzą: p. kapitan dr. Halewski, jako kierownik działu urządzenia Wystawy, dyr. Adam Tiger, jako kierownik działu organizacyjnego i p. Serbeński jako kierownik działu kasowego.

Wystawę urządza się na wzór podobnych wystaw zagranicznych z troską o zapewnienie jej jak najwyższego poziomu. Jest to pierwsza w swoim rodzaju i na tak wielką zakrojona skalę, impreza lotnicza. Wystawa będzie się mieściła na placu Targów Wschodnich, zajmując swymi eksponatami wszystkie pawilony. Ze względu na brak odpowiedniej objętości pawilonów, niektóre eksponaty jak potężny P. Z. L. 37 stanie na lotnisku. W żadnym bowiem pawilonie nie można pomieścić tego żelaznego ptaka.

Onegdaj na konferencji prasowej zaznajomiliśmy się z organizacją Wystawy i już dziś można stwierdzić, że cała Wystawa będzie postawiona na wysokim poziomie, że zainteresuje wszystkich — jest bowiem robiona z rozmachem a równocześnie planowo. Kto chce zaznajomić się z historią lotnictwa, z jego usługami dla cywilizacji i kultury, ze stanem organizacyjnym lotnictwa, z kartografią lotniczą, aeronawigacją, filatelistyką lotniczą, z fotografiką, sztuką i plastyką lotniczą, kto chce zapoznać się z poszczególnymi dziedzinami życia lotniczego, z przemysłem lotniczym i pomocniczym, kto zaznajomić się ze sportem i turystyką lotniczą, ze sportem motorowym, szybowcowym, balonowym, spadochronowym, modelarskim, kto chce poznać prasę i literaturę lotniczą, poprzez historyczny przegląd wydawnictw lotniczych, musi pójść na Krajową Wystawę Lotniczą. Odpowiednie działy zaprezentują zwiedzającym w sposób wysoce interesujący energię lotniczą Polski i zaspokoją najbardziej ciekawych.

Jak widzimy, Krajowa Wystawa Lotnicza we Lwowie zapowiada się nadzwyczaj bogato. Prace nad montowaniem Wystawy wchodzą już w etap końcowy. Cały sztab dekoratorów i robotników pod ogólnym kierownictwem znanego inżyniera architekta Salabaja skończył remont i dekoracje pawilonów. Stają już na swych miejscach eksponaty.

Będziemy więc mieli we Lwowie pierwszą tego rodzaju Wystawę. Za urządzeniem wystawy właśnie nie gdzie indziej tylko we Lwowie, przemówiły dwa względy. Pierwszy praktyczny — to fakt, że Lwów posiada odpowiednie i odpowiednio urządzone tereny wystawowe na placu Targów Wschodnich, a drugi — to moment natury uczuciowej, a mianowicie piękna tradycja lotnicza Lwowa, nad którym już w pamiętnym listopadzie 1918 roku unosił się pierwszy polski samolot wojskowy. Lwów jest właściwie kolebką lotnictwa polskiego. Stąd wyszli najlepsi lotnicy, stąd wyszły pierwsze maszyny. Poza tym Lwów posiada u siebie poważne instytucje lotnicze, jak studium lotnictwa na Politechnice, Instytut Aerodynamiczny, Aeroklub, Instytut techniki szybowcowej, pułk lotniczy, L. O. P. P. Lwów więc uzewnętrzni całej Polsce nie tylko dorobek lotniczy kraju z wielu lat, lecz i swoją siłę lotniczą.

Wystawa będzie miała szereg imprez, jak wzlot balonów, skoki spadochronowe, loty propagandowe, pasażerskie. Po tym odbędzie się zlot młodzieży powiatów: lwowskiego, bobreckiego i żółkiewskiego, a nauczycielstwo obwodu ofiaruje zakupiony przez się samolot.

Jesteśmy więc w przede dniu jednej z największych imprez ogólnopolskich, nad którą czuwać będzie Lwów..

Głosy publiczne

O popularną loterię państwową

Niedawno poruszyliśmy na łamach naszego pisma sprawę nowej loterii państwowej, której niska stawka umożliwiłaby szerszym rzeszom społeczeństwa, nie mogącym brać udziału w dzisiejszej wysokostawkowej loterii, wyładowanie namiętności graczy w sposób legalny, a która równocześnie rozbiłaby dzięki swej powszechności i taniości, szereg oszukańczych domów i stolików gry.

Jak się okazało, sprawa przez nas poruszona okazała się bardzo aktualna a jej rozwiązanie palące. Świadczy o tym cały szereg listów, które otrzymaliśmy od naszych czytelników.

Oto co pisze p. Z.: „Z najwyższym uznaniem należy przyjąć rzucony niedawno przez „Dziennik Polski" projekt utworzenia taniej Loterii Państwowej. Pęd ku grze w szerokich masach naszego kraju jest tak wielki, tak żywiołowo je ogarnia, że loteria taka byłaby najpopularniejszą instytucją do by obecnej, byłaby jawnym, legalnym wyładowaniem namiętności gry u ludzi i połączyłaby się w dodatku z ogromnym zyskiem dla Skarbu Państwa. Obecna Loteria Klasowa, mimo olbrzymiej reklamy, z powodu niesłychanej ceny, gdzie najmniejsza część, bo piątka losu kosztuje aż 10 zł. (gdy w jednej klasie, a jeśli gra się przez cały sezon...?) — nigdy się nie rozwinie i należycie nie rozpowszechni tym bardziej, że ogromna ilość mniejszych wygranych w rzeczywistości nie jest żadną wygraną, a tylko zwrotem włożonego kapitału. Można tylko wierzyć w milion..."

Pani S. ze Złoczowa pisze: „Nowa loteria państwowa, o której pisaliście Panowie parę dni temu, musi być zrealizowana. Przez wiele lat byłam nauczycielką w jednej ze wsi małopolskich i wiem, jak bardzo nadwerężają kieszeń chłopa różne oszukańcze niby „loterie", pokątne gry na jarmarkach, wszystkie mniejsze i większe oszukaństwa w postaci „trzech kart" czy „kół szczęścia", które często ogołacają chłopa z wszystkich pieniędzy, z którymi przybył na targ. Licznym oszukaństwom może zaradzić tylko Nowa Loteria Państwowa".

Pani S. podaje cały szereg przykładów, faktów, których była świadkiem, podaje w swym liście różne obrazy z fałszywych loterii, organizowanych po wsiach przez specjalistów - naciągaczy. „Czasami takie improwizowane przez oszustów loterie kończyły się rozlewem krwi, gdyż rozsierdzeni chłopi rzucali się na pomysłowych kpiarzy z miasta..."

Pan K. ze Lwowa pisze: „Chętnie grałbym na Loterii państwowej, lecz niestety stawka nie wytrzymuje możliwości mojej kieszeni. A znowu po festynach nie chodzę i nauczony przykrym doświadczeniem nie pozwalam sobie na przystawanie przy ulicznych stolikach gry. Musicie, Panowie zbadać bliżej sprawę nowej loterii. Ogrom na większość naszego społeczeństwa jest za wami".

Sprawa nowej, popularnej loterii państwowej jest, jak widzimy, bardzo aktualna. Poświęcimy jej naszą uwagę w dalszych numerach, a tymczasem prosimy naszych czytelników o przysyłanie nam ich opinii w tej sprawie, i ich obserwacji z różnych oszukańczych materii. Współpraca czytelników będzie dla nas cennym materiałem do dalszych uwag.

Co piszą Rusini?

„Diło" jednak spodziewa się zmian

po rewizycie patriarchy Mirona w Polsce

W onegdajszym przeglądzie prasy ruskiej daliśmy szkicowo pogląd „Diła" na rewizytę patriarchy Mirona Christea, premiera Rumunii. Wczorajsze „Diło" o tej rewizycie pisze tak:

„...Patriarcha Miron, jako głowa sąsiedniej Prawosławnej Cerkwi nie przywiózł prawosławnej ludności w państwie polskim niczego, prócz błogosławieństwa, którym zresztą obdarował „całą chrześcijańską ludność Polski". Prawda, w polityczno-dziennikarskich sferach Warszawy już dziś, poza szpaltami prasy, rozchodzą się pogłoski, jakoby podczas audiencji rumuńskiego dostojnika u Prezydenta Państwa — z inicjatywy najwyższego czynnika polskiego miała się rozpocząć ożywiona rozmowa o prawnym położeniu Prawosławnej Cerkwi w Polsce, przy czym Prezydent miał ze swojej strony wykazać zdecydowaną wolę załatwić tę ważną a tak przeciągającą się sprawę w sposób bardziej tolerancyjny". Choć — jak pisze „Diło" — pogłosek nie sprawdzono, jednak efekt tej wizyty jest bardzo poważny „dla nadszarpanego ze wszystkich stron prestiżu i autorytetu Prawosławnej Cerkwi".

Reasumując „Diło" pisze: „Wizyta rumuńskiego patriarchy ukoronowała — co podkreślali osobliwie silnie (silniej niż ich polscy koledzy) przybyli czołowi rumuńscy redaktorzy — polityczny polsko-rumuński sojusz i kto wie, czy w niedalekiej przyszłości nie wpłynie na zmiany dotychczasowego sposobu podchodzenia kół decydujących do spraw prawosławia. Oczywiście: to nie pisane widłami na wodzie, ale nie wykluczone..."

„Diło" raportując przebieg oryginalnych jak na wizytę dyplomatyczną uroczystości, pisze:

„Wielka szkoda, że Polskie Radio nie domyśliło się (czy umyślnie nie uważało za potrzebne, może w związku z Hryńkami i Łanowcami) urządzić transmisji z prawosławnego soboru wielkiego nabożeństwa z cudownymi chórami..." i t. p.

„Między delegacjami, które odwiedziły rumuńskiego gościa, były też delegacje ukraińskiej prawosławnej ludności Wołynia i Chełmszczyzny. Czy rozmowa wesoły i pogodny charakter miała — można wątpić, ale że tematu napewno nie zabrakło — to to nie podlega wątpliwości".

I jeszcze jedno nie podlega wątpliwości! Gdy się czyta „Diło" można w nim wszystko znaleźć. I to jak „precyzyjnie" powiązane? W stosunku do „Diła" nie można użyć starego: „Co ma piernik do wiatraka". Na ten temat umiałby każdy pan redaktor wyrząć artykuł, zaczynający się od Hryniek poprzez pokój Brzeski i szlachtę zagrodową a kończący się na zdradzie moskwofilów i ich rewerencjalnym ukłonie dla Polaków. Nie zna „Diło" niemożliwości!

Jeśli zaś chodzi o te „zmiany dotych czasowego sposobu podchodzenia kół decydujących do spraw prawosławia", sądzimy, że zmian tych spodziewać się nie należy wobec tego, iż Rzeczpospolita i jej władze do wszelkich wyznań ustosunkowywały się w sposób najbardziej tolerancyjny. Żadnej też presji na prawosławie nie ma i nie było. Alarm kół ukraińskiego społeczeństwa, alarm z gruntu fałszywy okazał się w świetle sprawozdań komisyj urzędowych i odpowiedzi p. prem. gen. Składkowskiego na interpelację zwyczajną nieprawdą o wiadomych tendencjach.

Ale Rząd swoje — „Diło" swoje! „Zmiany" więc są dowolną sugestią „Diła" — mostem, po którym łacno przejść do przyszłych patetycznych i martyrologicznych artykułów. Jakże łatwo zapominają ci panowie, że kilka dni temu niczego się nie spodziewali po wizycie patriarchy. A dziś?!

Program radjowy

CZWARTEK, 26 MAJA

Godz. 8.00 Sygnał czasu i pieśń „Najświętsza Panno". — 8.05 Dziennik poranny. — 8.15 Koncert w wyk. Małej Orkiestry P. R. pod dyr. Z. Górzyńskiego. — 9.00 Nabożeństwo z kościoła św. Krzyża w Warszawie. — 10.30 Płyty. — 11.30 Reportaż z życia: „Radiofonizujemy województwa warszawskie" — transm. z Gostynina. — 11.57 Sygnał czasu i hejnał. — 12.03 Poranek symfoniczny. — 13.00 „Maskaradowa historia" — recytacja prozy. — 13.20 Muzyka obiadowa. — 14.45 Audycja dla wsi. — 15.45 Polska Kapela Ludowa. — 16.25 „Dzieci — dzieciom". — 16.45 „Opieka nad sztuką ludową" — odczyt. — 17.00 Koncert muzyki operowej. — 17.55 Trio b-moll op. 5. — 18.30 Koncert rozrywkowy. — 19.00 Lw. „Przyjaciel czy przyjaciółka", pogadanka — wygł. M. Grekowicz. — 19.10 Lw. „Jak tańczono dawniej" — koncert w wyk. ork. Rozgł. pod dyr. T. Seredyńskiego. — 19.35 Lw. „Listy i programy" — omówi dyr. J. Petry. — 19.45 Program na jutro. — 20.00 Transmisja z Międzynarodowego Kongresu Eucharystycznego w Budapeszcie: procesje. Sprawozdawca: ks. M. Rękas i A. Bohdziewicz. — 21.00 Dziennik wieczorny. — 21.10 Lw. Wiadomości sportowe — na wsz. Rozgł. P. R. — 21.11 Wiadomości sportowe zbiorowe. — 21.25 „W maju", koncert rozrywkowy. — 22.40 Transm. z międzynar. meczu lekkoatletycznego pomiędzy akademikami Polski i Niemiec. — 22.55 Ostatnie wiadomości Dziennika wiecz. Komun. meteor. — 23.00 Lw. „Z albumu speakera".

AUDYCJE ZAGRANICZNE:

20.30 Strasburg. „Serce i ręka" — operetka Lecocqa.

21.30 Luksemburg. Koncert symfoniczny.

Z powodu przyznania nagrody literackiej m. Lwowa

Tegoroczną nagrodę literacką Lwowa przyznano osobistości czcigodnej i zasłużonej, uczonemu o wielkim talencie badawczym, głębokiej wiedzy i kulturze pisarskiej. Wilhelm Bruchnalski, długoletni profesor Uniwersytetu Jana Kazimierza, a dawniej jeszcze bibliotekarz Zakładu Nar. im. Ossolińskich, jest całym sercem i całym życiem związany ze Lwowem.

Znakomity umysł krytyczny, jeden z najwybitniejszych reprezentantów pozytywizmu naukowego, historyk i teoretyk literatury polskiej z pokolenia, które kładło podwaliny pod gmach umiejętnych studiów literackich, należy prof. Bruchnalski do ludzi szlachetnie i bezinteresownie służących idei najpełniejszego poznania naukowego.

Badania prof. Bruchnalskiego objęły całość dziejów polskiej twórczości pisarskiej od średniowiecza niemal po dzień dzisiejszy, a różnolitość zagadnień przez niego poruszanych, bystrość analizy tekstu, rozmach konstrukcji historycznej i trafność syntezy przyświecały jako niedościgły wzór kilku pokoleniom jego uczniów. Bo Bruchnalski jest również świetnym pedagogiem, tworząc rzadkie połączenie badacza i nauczyciela o niezwykłej sumienności i obiektywiźmie.

Szczególnym umiłowaniem darzył Bruchnalski dwie postaci naszych dziejów literackich — Mikołaja Reja, ojca literatury polskiej i Adama Mickiewicza, jej najgenialniejsze zjawisko. Studia Bruchnalskiego poświęcone twórczości Reja i Mickiewicza pozostaną za wsze trwałą wartością naukową i ozdobą polonistyki.

Związek swój ze Lwowem zadokumentował Bruchnalski nie tylko obraniem tego miasta za stałą siedzibę, lecz i pracą jemu poświęconą. Wielka monografia zbiorowa p. t. „Historia Gazety Lwowskiej“, zredagowana przez Bruchnalskiego, oraz napisana przez niego samego księga „Historia Rozmaitości, dodatku literackiego do Gazety Lwowskiej“ należą do najlepszych dzieł o kulturze Lwowa i Ziemi Czerwieńskiej, nie mówiąc już o tym, że mają one charakter pionierski w dziedzinie badań nad czasopiśmiennictwem polskim.

Od kilku lat Bruchnalski nie wykłada na Uniwersytecie, chociaż został w r. 1934 zamianowany profesorem honorowym i ma prawo wykładania w dalszym ciągu. Oprócz godności profesora „honoris causa“ został Bruchnalski odznaczony krzyżem komandorskim orderu „Polonia Restituta“. Nagroda literacka m. Lwowa jest nowym objawem uznania dla uczonego i szacunku dla człowieka. Redakcja „Dziennika Polskiego“ składa czcigodnemu laureatowi najserdeczniejsze gratulacje.

* * *

Komitet nagrody literackiej m. Lwowa imienia K. Ujejskiego zebrał się we wtorek pod przewodnictwem wiceprez. Weryńskiego. W skład jego wchodzili wicepr. Irzyk, delegaci rady miejskiej Mękarski i Przeździecka, delegat Un. J. K. prof. Kleiner, del. Twa Naukowego prof. Kolbuszewski, del. Związku Literatów Z. Żygulski i del. Tow. Dziennikarzy Polskich Laskownicki.

Komplet na wniosek przewodniczącego uchwalił pewne zmiany w statucie i regulaminie nagrody. W wyniku głosowania nagrodę 2500 zł. przyznał Komitet emerytowanemu prof. U. J. Kazimierza Wilhelmowi Bruchnalskiemu za całokształt pracy literackiej.



W ostatnich latach nagrody literackie Lwowa otrzymywali pisarze wielce zasłużeni i sędziwi — Henryk Zbierzchowski, Edward Porębowicz, Wilhelm Bruchnalski. TERAZ KOLEJ NA MŁODYCH! W PRZYSZŁYM ROKU NAGRODA LWOWSKA POWINNA PRZYPAŚĆ JEDNEMU Z LITERATÓW MŁODEGO POKOLENIA. Przypominamy, iż „Dziennik Polski“ prowadził w tej sprawie kampanię, którą nadal będziemy prowadzili. Statut nagrody lwowskiej nie wyklucza bynajmniej młodych pisarzy, toteż „jury“ musi z tego wyciągnąć konsekwencje, tym bardziej, że dotychczas ani razu młody pisarz lwowski nie został nagrodzony. p.

Przegląd prasy

Wielka dyskusja nad sprawą żydowską i programem inwestycyjnym

Wyniki obrad Rady Naczelnej OZN nie przestają być w dalszym ciągu tematem licznych artykułów i polemik prasowych. Wysuwa się pod adresem Obozu najrozmaitsze i najdziwaczniejsze pretensje.

„Robotnik“ identyfikuje rezolucje O. Z. N. z działalnością rządu i domaga się zastosowania wobec rezolucji inwestycyjnych konstytucyjnego rygoru o wskazaniu pokrycia.

Żargonowy „Noje Folkscajtung“ wysuwa pretensje z powodu braku wypowiedzenia się Rady Naczelnej OZN na temat nowych wyborów i ordynacji wyborczej. Nie podoba mu się również „unikanie momentów bardzo drażliwych“ w sprawach rolnych.

Na marginesie tego rodzaju krytyk, szukających „dziury na całym“ „Gazeta Polska“ zauważa:

„Obóz Zjednoczenia Narodowego“ jest organizacją społeczną — nie instytucją państwową. — Zadaniem OZN. jest organizacja narodu polskiego — nie zaś organizacja państwa, która jest przesądzona przez ustawę konstytucyjną. Szef Obozu nie jest szefem Rządu, Rada Naczelna OZN. nie jest parlamentem. Powtarzamy raz jeszcze te tezy, którym niejednokrotnie dawaliśmy wyraz — gdyż w głosach prasy, omawiających ostatnie obrady Rady Naczelnej OZN., spotykamy znowu pomieszanie pojęć w tej dziedzinie“.

Pamiętać również należy, że

„jest cały szereg zagadnień w naszej polityce narodowej i państwowej, których pierwsza sesja Rady Naczelnej OZN. nie dotknęła. Będą one przedmiotem sesji następnych; będą rozpatrywane i dyskutowane w odpowiednich kolegiach i komisjach i staną się przedmiotem uchwał wówczas, gdy praca nad nimi dojrzeje“.

W tym samym artykule „Gazeta Polska“ polemizuje z zarzutami, wysuniętymi pod adresem rezolucji w sprawie żydowskiej. W szczególności rozprawia się z zarzutem wysuniętym przez prasę konserwatywną: że Rada Naczelna O. Z. N. nie zajęła się całokształtem zagadnienia mniejszościowego, lecz wyłącznie sprawą żydowską.

„Kwestia żydowska — czytamy w „Gazecie Polskiej“ — nie jest bynajmniej p o d d z i a ł e m ogólnego zagadnienia narodowościowego. Tylko pozory przemawiają za tym. Byłoby zbędną i bezcelową formalistyką szukać rozwiązań ogólnych, które mogłyby być następnie automatycznie zastosowane bądź do sprawy żydowskiej, bądź np. do ukraińskiej. W istocie rzeczy nie ma analogii między jedną a drugą; natomiast jest cały szereg doniosłych cech wyodrębniających z całokształtu kwestię żydowską.

Odrębność tego zagadnienia wypływa już z historycznych przesłanek. Narody Europy Zachodniej, które dziś ze stuprocentowym a nic nie kosztującym humanitaryzmem interesując się sprawą żydowską w Polsce — nie chcą pamiętać o tym, że pierwotne — już za czasów dawnej Rzeczypospoitej nadmierne — skupienie Żydów w Polsce powstało na skutek wręcz barbarzyńskich

(Dalszy ciąg na str. 8-mej)

B. FULIŃSKI

JĘDRZEJ ŚNIADECKI

(W setną rocznicę zgonu)

III

Więcej głośną w kraju niż działalność w zakresie chemii była działalność J. Śniadeckiego na polu lekarskim. Objąwszy katedrę kliniki lekarskiej rozwinął bardzo żywą akcję, tak naukową, jak też wychowawczą. „Dziennik medycyny, chirurgii i farmacji“ pełen jest większych i mniejszych artykułów naukowych Śniadeckiego z zakresu medycyny. Z tych publikacyj najcenniejszą jest rozprawa „O gorączce“, którą jeszcze dzisiaj czyta się z wielkim zainteresowaniem. Jako lekarz wybitną działalność rozwinął w Towarzystwie Lekarskim Wileńskim, o czym świadczy sześciokrotny wybór jego na prezesa towarzystwa. Śmiało rzec można, że Jędrzej Śniadecki był pierwszym w Polsce, który wielki nacisk położył na t. zw. medycynę społeczną, na jej cele i na jej metody. Wielka jego rozprawa „O fizycznym wychowaniu dzieci“ jest na to najlepszym dowodem. Roztrząsając sprawę, „na co należy mieć wzgląd w kojarzeniu małżeństw“ staje się Śniadecki pierwszym w Polsce pionierem eugeniki. „Wybierając — pisze autor — mężów dla córek lub żony dla synów, nie tylko potrzeba uważać na ich teraźniejsze zdrowie, kształt i budowę, nie tylko na tak zwane przymioty serca, ale najistotniej na to: azali nie ma w ich rodzie lub nie było jakiej choroby dziedzicznej“. Jak wielki nacisk kładł na zadania medycyny społecznej świadczy także jego artykuł z dziedziny higieny p. t.: „O pokarmach, napojach i sposobie życia w ogóle...“, ogłoszony w r. 1815 w Dzienniku Wileńskim. W publikacji tej głosi hasło wstrzemięźliwości w jedzeniu i w napojach. A roztrząsając wpływ czynników klimatycznych na ustrój zwierzęcy i ludzki pomieszcza myśli zupełnie nowoczesne, których by się nie powstydził nam współczesny fizjolog. Stojąc na stanowisku harmonijnej czynności władz umysłowych i władz cielesnych człowieka staje się J. Śniadecki bodajże pierwszym w Polsce propagatorem wychowania fizycznego młodzieży. „Narody — mówi znakomity biolog — potrzebują obywateli czynnych i społeczeństwu, w którym żyją, użytecznych“. Stąd „prawa, przypisujące sposób wychowania i życia powinny mieć na widoku doskonalenie wszystkich władz człowieka, bo też może“. „Dla tej przyczyny, tak trzymam, że teraźniejszy nasz sposób hodowania młodzieży w tym jest niedoskonały, iż mając tylko wzgląd na wykształcenie i ozdobienie umysłu, zaniedbuje całkowicie tak zbawiennej w dawnych narodach gimnastyki, najpewniejszego sposobu umocnienia i wykształcenia młodych obywateli“.

Na specjalne uwzględnienie zasługuje rola naszego badacza w „Towarzystwie Szubrawców“ i w wydawnictwie „Wiadomości brukowych“, organie towarzystwa. Celem głównym „Towarzystwa Szubrawców“ było zwalczanie w społeczeństwie polskim rozmaitych wad i przywar. Pierwszym prezesem Towarzystwa był ceniony wileński lekarz, Jakub Szymkiewicz, a po jego ustąpieniu wybrano z kolei w r. 1819 drugim prezesem Jędrzeja Śniadeckiego. Sotwaros (nazwa boga słońca) czyli nasz uczony w nowej roli rozwinął na terenie społeczeństwa bardzo owocną działalmość z uszczerbkiem i ze szkodą dla swych zainteresowań naukowych. Treść „Wiadomości brukowych“ ożywiła się rzeczowymi a dowcipnymi artykułami prezesa. A choć były one nie podpisane przez autora, dzięki Balińskiemu wiemy, które z tych artykułów wyszły z pod pióra Sotwarosa. Jest ich kilka, jak „Postrzeżenia włóczęgi Gulliwera“, „Synonimy“, „Juromania“, „Towarzystwo Syntementalne“, „Żywot Hilariusza, próżniaka-filozofa“ i inne. We wszystkich tych artykułach chłoszcze Śniadecki tytułomanię, szydzi z genealogicznych baśni, karci nałóg karciastwa, walczy z pieniactwem i próżniactwem i t. d. W owych satyrycznych publikacjach nie omija także ujemnych stron Polek, przede wszystkim ostro występuje przeciw przekazywaniu wychowania dzieci francuskim piastunkom. Nie będąc zwolennikiem romantycznej poezji, pisze dowcipną satyrę p. t.: „Wyprawa na wieś“, w której wyśmiewa wyidealizowane obrazy przyrody, przedstawiane przez naszych romantyków. Satyra wywołała znaną burzę wśród zwolenników nowych kierunków poetyckich i została odparta porywającą „Odą do młodości“. We wszystkich satyrycznych pismach okazuje się Jędrzej Śniadecki jako głęboki psycholog, znawca wnikliwy duszy ludzkiej a przede wszystkim duszy polskiej. Maczając pióro w szyderczej ironii kierował się miłością do swego narodu, starał się być najlepszym jego wychowawcą.

W oddali stuletniej przeszłości rozliczne zasługi Jędrzeja Śniadeckiego nic nie straciły. Im bardziej oddalamy się od jemu współczesnych czasów, tym stają się one pełniejsze i trwalsze. W polskim panteonie Nieśmiertelnych zajmuje Śniadecki jedno z najbardziej poczestnych miejsc.

Lwów, w maju 1938.

DZIEŃ GOSPODARCZY

Drogi wyjścia
z naszej rzeczywistości gospodarczej

Kiedy Marszałek Śmigły-Rydz hasło „obrony Polski" uczynił zagadnieniem centralnym naszej obecnej rzeczywistości, — wskazał społeczeństwu konieczność „znalezienia drogi wyjścia z naszych stosunków gospodarczych", konieczność „wytworzenia nowych wartości".

Ta „droga wyjścia z naszych stosunków gospodarczych" stała się konieczną ze względu na zaległości, jakie odziedziczyliśmy po wieku niewoli, oraz ze względu na szereg lat „kryzysowych", które sprawiły, że stawaliśmy wtedy w pozycji defensywnej, obronnej, a mało mogliśmy „wytwarzać nowych wartości", przechodzić do pozycji ofensywnej, twórczej. Dopiero poprawa koniunktury, połączona ze zrównoważeniem budżetu państwowego i przepędzeniem widma niedoboru, pozwoliła nam na uruchomienie odpowiednich środków celem „znalezienia drogi wyjścia z naszych stosunków go spodarczych".

Powstała zatem z utęsknieniem oczekiwana możliwość ruchu inwestycyjnego.

Z możliwości tej skorzystaliśmy natychmiast w takim zasięgu, jaki tylko był możliwy. Widzimy też wokół siebie szereg pozytywnych już osiągnięć. Widzimy bardzo już poważne rezultaty pracy nad stworzeniem Centralnego Okręgu Przemysłowego. Widzimy tak potrzebną inwestycję, jak zbudowanie portu rybackiego we Władysławowie. Widzimy intensywną akcję celem wyjścia z „prymitywu" gospodarczego na kresach wschodnich, silne wzmożenie ruchu budowlanego — i szereg innych poczynań, znamionujących, że myśl inwestycyjna toruje sobie coraz silniej drogę do realizacji.

Poczynania te jednak, których jesteśmy świadkami i uczestnikami, wymagają programu, uzgodnienia z punktu widzenia zarówno państwa, jak i społeczeństwa. Temu też programowemu spojrzeniu na olbrzymi problem inwestycyjny poświęcone były obrady Rady Naczelnej O. Z. N., a wynikiem ich było uchwalenie szeregu tez zasadniczych.

Założeniem dla tych uchwał były dwie przesłanki: po pierwsze — „konieczność stałego zwiększania obronności państwa", po drugie — „najszybsze wzmożenie tempa rozwoju gospodarczego". A z tych dwu przesłanek zostały wysnute również dwa wnioski: po pierwsze — „opracowanie ogólnego planu inwestycji podstawowych", po drugie — „mobilizacja środków na cele inwestycyjne".

Oczywiście oba wnioski pozostają w bardzo ścisłym związku przyczynowym i we wzajemnej od siebie zależności: plan musi się liczyć ze środkami finansowymi, środki muszą być racjonalnie użyte w myśl starej praktycznej zasady „wedle stawu grobla". Jak wiemy — w ruchu inwestycyjnym dominującą rolę odgrywa hierarchia potrzeb, kolejność, w jakiej mają one być zaspakajane. Bez liczenia się z tą hierarchią i tą kolejnością nie można wykonywać należycie ogólnego planu, zwiększać tempa rozwoju gospodarczego i potencjału obronnego państwa.

I dlatego też Rada Naczelna O. Z. N. ustalić musiała taką hierachię inwestycji publicznych.

Rozróżniła w niej trzy działy. Po pierwsze: inwestycje podstawowe; po wtóre: inwestycje wzmagające uprzemysłowienie kraju; po trzecie: inwestycje podnoszące produkcję rolną.

Innymi słowy: **potrzeby państwa, potrzeby miast i potrzeby wsi.**

Najszerszy oczywiście zasięg, najogólniejszy ze względu na dobro powszechne, mają te inwestycje „podstawowe", te gospodarcze urządzenia, które służą zarówno całemu państwu, jak i nam wszystkim, bez względu na to, gdzie mieszkamy — na wsi czy w mieście — i bez względu na to, jaki uprawiamy zawód. A więc urządzenia komunikacyjne (koleje, drogi lądowe, wodne, powietrzne, porty i t. d.), urządzenia energetyczne (elektryczne, gazyfikacyjne i t. d.), urządzenia łączności (telefony, centrale teletechniczne, stacje radiowe i t. d.).

Drugi dział obejmuje wszystko, co bezpośrednio przyczynia się do uprzemysłowienia kraju, a więc należyte „uzbrojenie terenów" miejskich, zgęszczenie sieci elektrycznych i gazowych w ośrodkach miejskich, rozwój ruchu budowlanego.

Trzeci wreszcie dział, dotyczący podniesienia produkcji rolnej, dotyczy melioracji, komasacji, parcelacji, a też szeregu urządzeń, jak elewatory i składy zbożowe, targowiska, rzeźnie, chłodnie i t. d.

Oczywiście na samym ustaleniu hierarchii nie ogranicza się plan inwestycyjny. Ważkim czynnikiem w jego realizacji są inne czynniki, które uchwały Rady Naczelnej O. Z. N. wysunęły. A więc kwestia największej rentowności z punktu widzenia gospodarstwa narodowego. W ruchu inwestycyjnym musimy bowiem przede wszystkim to uwzględnić, co oglądane przez pryzmat lokalnych potrzeb czy zysków osobistych jest może niezbyt rentowne, natomiast bardzo rentuje się dla państwa, dla gospodarki narodowej. Zapewne: zbudowanie n. p. jakiejś fabryki daje z miejsca widoczne zyski — ale z punktu widzenia potrzeb państwowych i narodowych linia gazociągu czy asfaltowa droga jest cenniejsza, gdyż ona to umożliwia rozbudzenie dalszych akcji inwestycyjnych względnie wzmożenie dalszych procesów produkcyjnych.

To też i takie względy muszą być brane pod uwagę przy mobilizacji środków materialnych na cele inwestycyjne, jeśli „wyjście z naszych stosunków gospodarczych" na drogę „wytworzenia nowych wartości" — czego od nas żąda Wódz Naczelny w imię hasła obrony Polski — ma całkowicie służyć interesowi państwa i społeczeństwu.

Rozwój naszego życia gospodarczego, tak silnie zaznaczający się po opanowaniu kryzysowych trudności, został uchwałami Rady Naczelnej O. Z. N. ujęty w łożysko usystematyzowanych hierarchią potrzeb zasad programowych. Wykonanie ich będzie rzeczą zarówno odpowiedzialnych za państwo władz, jak i tych sił społecznych, które się zjednoczą, by ustalonemu już programowi inwestycyj publicznych umożliwić drogę do najpełniejszej realizacji.

Przegląd prasy

(Dalszy ciąg ze str. 7-mej)

prześladowań Żydów wśród tych właśnie narodów w wiekach średnich; wtedy to przodkowie naszych dzisiejszych preceptorów nie tylko wykazali stuprocentowy brak humanitaryzmu, ale w dodatku na konfiskatach majątków żydowskich znakomicie zarobili. Ponadto, już w nowych czasach, Rosja zgarnęła na ziemie polskie — przez t. zw. granicę osiedlenia — masę żydowską zalewającą do dziś miasta i miasteczka w b. zaborze rosyjskim. I ta druga fala wytworzyła wręcz patologiczne stosunki na ogromnym obszarze ziem naszych.

Oba te etapy historyczne były wynikiem bezwzględności i brutalności innych narodów. Nadmiar Żydów w Polsce jest skutkiem nacisków i procesów zewnętrznych.

Z tego stanu rzeczy wynika cały szereg konsekwencji. W każdym razie uprawnia to naród polski do całkiem innego traktowania tej ludności napływowej od ludności związanej z terytorium Rzplitej odwiecznymi węzłami, datującymi się z tych samych czasów, kiedy naród polski zaczął na ziemiach tych wznosić zręby struktury państwowej".

Żydzi podjęli atak przeciwko Obozowi Zjednoczenia Narodowego na szerokim froncie. „Chwila" podaje przebieg audiencji posłów Sommersteina, Rubinsteina i Minsberga u premiera Składkowskiego. Wedle relacji tego pisma

„P. Premier oświadczył, że p. Paprocki wygłosił referat w sprawie żydowskiej na posiedzeniu Rady Naczelnej Obozu Zjednoczenia Narodowego nie w charakterze kierownika działu spraw narodowościowych w prezydium Rady Ministrów, lecz wyłącznie w charakterze prywatnym".

Żydowskie koło parlamentarne w odpowiedzi na tezy żydowskie OZN oglo głosiło obszerną enuncjację.

Również wielkie zainteresowanie wzbudziły rezolucje inwestycyjne OZN.

Jak już wyżej wspomnieliśmy, „Robotnik" wysunął pretensje o „pokrycie" planowanych inwestycyj.

„Kurier Polski", organ Lewiatana, poddał rezolucje inwestycyjne rzeczowej krytyce, interesując się w pierwszym rzędzie praktycznym rozwiązaniem podziału między inwestycjami państwowymi a prywatnymi.

„Czas" jest bardziej lewiatański, jak sam Lewiatan, zarzucając Obozowi Z. N. brak zrozumienia dla strony ekonomicznej zagadnienia:

„Nad uchwałami zaciążył duch inżynierski. Budować i budować, powiedzmy nawet racjonalnie budować. Ale ten racjonalizm ogranicza się niemal tylko do spraw technicznych. Zapoznaje stronę ekonomiczną zagadnienia. A ona — podobnie jak w kwestji zakresu inwestycyj, sprawa środków finansowych — jest w zakresie racjonalności inwestycyj najważniejsza".

Ograniczając się do zarejestrowania tych głosów, stwierdzić musimy jeszcze raz, że wyniki pierwszej Rady Naczelnej OZN stały się ośrodkiem bardzo żywej i głębokiej wymiany myśli na najistotniejsze zagadnienia polityczne i gospodarcze.

Wzrost wychodztwa z Polski

Zaznaczający się od roku ubiegłego wzrost ruchu emigracyjnego z Polski przejawia się również w roku bieżącym. Jak wynika z ostatnich danych, w okresie pierwszych dwóch miesięcy r. b. wyemigrowało z Polski ogółem 7.554 wychodźców wobec 5.645 emigrantów w analogicznym okresie r. ub., przy czym zwiększył się zarówno ruch wychodźczy do krajów europejskich jak i pozaeuropejskich.

Ogółem do państw Europy wyemigrowało 3.418 osób (w styczniu i lutym r. ub.) — 2.241), w tym do Turcji 2.432 emigrantów, do Niemiec 302, do Belgii 450, do Luksemburga 182, oraz do innych krajów europejskich 51 wychodźców. Do krajów pozaeuropejskich wyjechało łącznie w okresie pierwszych dwóch miesięcy r. b. 4.136 emigrantów wobec 3.404 w analogicznych miesiącach 1937 r. Do Stanów Zjednoczonych A. P. wyemigrowało 280 osób, do Kanady 215, do Argentyny 988, do Brazylii 94, do Paragwaju 542, do innych krajów Ameryki 122, do Palestyny 457, oraz do innych krajów pozaeuropejskich 86 emigrantów.

Równocześnie obserwuje się w roku bieżącym wzrost liczby reemigrantów; dotyczy to jednak tylko reemigrantów z krajów europejskich, bowiem ruch powrotny emigrantów z krajów pozaeuropejskich uległ nawet pewnemu nieznacznemu zmniejszeniu. W ciągu stycznia i lutego rb. powróciło ogółem 2.363 reemigrantów wobec 1.595 w analogicznym okresie r. ub. Z krajów Europy powróciło łącznie 2.204 wychodźców wobec 1.397 w roku ubiegłym.

Giełda

WALUTY

Belgi belg. 89.62 — 89.15, dolary amer. 530 — 527 1/2, dol. kanad. 525 1/2 — 523, floreny hol. 293.49 — 291.75, franki franc. 14.78 — 14.48, fr. szwajc. 121.30 — 120.50, funty ang. 26.32 — 26.16, guldeny gd. 100.25 — 99.75, korony czeske 12.00 — 9.00, kor. duńskie 117.55 — 116.70, kor. norw. 132.28 — 131.30, kor. szwedz. — 135.74 — 134.75, liry włoskie 22.50 — 21.60, marki fińskie 11.64 — 11.25, marki niem. 88.00 — 82.00, marki srebrne 105.00 — 99.00, Tel Aviv 26.20 — 25.95.

PAPIERY PROCENTOWE

3 inwest. 1 em. 80.25 — serie 90.00, 3 inw. 2 em. 81.50 — serie nienotowane, 4 premj. dolarowa 41.25.

Tendencja nieco słabsza.

AKCJE

Bank Polski 120.00 — imienne 119.00, Węgiel 28.75, Norblin 85.00, Ostrowiec seria b. 54.50 — 55.00, Starachowice 36.90, Żyrardów 54.00.

Tendencja niejednolita.

DEWIZY

Belgia 89.40 — 89.62 — 89.18, Berlin 213.07 — 212.01, Amsterdam 292.75 — 293.49 — 292.01, Kopenhaga 117.25 — 117.55 — 116.95, Londyn 26.25 — 26.32 — 26.18, N. Jork czek 530 3/4 — 532 — 529 1/2, kabel 531 — 532 1/4, 529 3/4, Oslo 131.95 — 132.28 — 131.62, Paryż 14.68 — 14.78 — 14.58, Praga 18.46 — 18.51 — 18.41, Sztokholm 135.40 — 135.74 — 135.06, Zurych 121.00 — 121.30 — 120.70, Mediolan 28.02, 27.88, Helsinki 11.61 — 11.64 — 11.58, Montreal 527 — 524 1/2, Tel Aviv 26.32 — 26.18.

Tendencja słabsza.

GIEŁDA ZBOŻOWA

Pszenica obrót 506 ton, tend. ożywiona. Żyto obrót 295 ton, tend. mocna. Jęczmień obrót 170 ton, tend. spokojna. Owies obrót 75 ton, tend. spokojna.

Ogólny obrót 2.733 ton.

Żyto I. standart 21.00—21.25, II. stand. 20.25—20.50. Mąka żytnia gat. I. 0-50 proc. 33.50—34.00, 0-65 proc. 31.50—32.00, razowa 0-95 proc. 24.50—25.00. Otręby żytnie 12.50 do 12.75.

Ceny loco wagon Lwów.

Inne kursy niezmienione.

Inwestycje za 3 miliony zł.

Ag. „Echo" donosi: Hutnictwo polskie odczuwa w dalszym ciągu stały wzrost poprawy ogólnej koniunktury. W związku z tym ostatnio n. p. Rybnicka Fabryka Maszyn przyjęła do pracy 300 nowych robotników. Ponadto fabryka ta przystąpiła do rozbudowy hal fabrycznych, oraz zmodernizowania urządzeń, których koszt wyniesie około 3 milionów złotych.

Węgierska delegacja w Gdyni i Gdańsku

Dnia 21 b. m. bawiła w Gdyni węgierska delegacja do rokowań handlowych polsko - węgierskich, odbywających się właśnie w Warszawie. Wycieczka zwiedziła miasto, port gdyński i jego urządzenia, podejmowana przez gdyńską Izbę Przemysłową - Handlową. Dnia 22 maja b. r. węgierska delegacja udała się do Gdańska, w celu zwiedzenia miasta i portu gdańskiego.

W Polsce koszty utrzymania najsilniej spadły

Porównanie wskaźników kosztów utrzymania w różnych krajach z roku 1929 i 1937 prowadzi do bardzo pocieszającego rezultatu: Polska jest krajem, który zajmuje w tej tabeli pierwsze miejsce pod względem spadku kosztów utrzymania, który wyraża się cyfrą 38.3 proc.

Wzrost kosztów utrzymania (w 1929 i 1937 r.) wyraził się w Chili cyfrą 61.7 pro., w Chinach — 22.2 proc., w Grecji — 13.6 proc., we Francji — 11.3 proc., w Portugalii — 6.4 proc., w Danii — 4.4 proc.

Spadek kosztów utrzymania (1929 i 1937) wyraził się w Polsce cyfrą 38.3 proc., w Niemczech cyfrą 18.8 proc., w Szwajcarii — 15.1 proc., w U. S. A. — 11.6 proc., w Italii — 9.3 proc., w Belgii — 8.2 proc., w Czechosłowacji — 5.7 proc., w Anglii — 5.5 proc., w Szwecji — 3.9 proc., w Norwegii — 0.1 proc.

Wiadomości bieżące

26 maja

Czwartek

Wnieb. Pańskie
Jutro: Jana
Wschód słońca 3·27
Zachód „ 19·39

GODZINY PRZYJĘĆ W REDAKCJI „DZIENNIKA POLSKIEGO". W redakcji „Dziennika Polskiego" przyjmuje się codziennie — z wyjątkiem niedziel i świąt rzym. kat. — WYŁĄCZNIE od godz. 12—13. W innych godzinach BEZWZGLĘDNIE żadnych spraw Redakcja nie załatwia.

Rękopisów nadesłanych Redakcja nie zwraca.

Za artykuły nie zamówione Redakcja nie płaci wierszowego.

OBÓZ ZJEDNOCZENIA NARODOWEGO: Prezydium Okręgu Lwowskiego i organizacje miejskie we Lwowie mieszczą się w lokalu przy ul. Bourlarda 5, II p.

Prezydium Okręgu przyjmuje w poniedziałki, środy i piątki w godzinach od 10 do 12 przed południem.

Telefon prezydium 110—45, telefon sekretariatu 111—24.

Zgłoszenia osobiste lub listowne na członków przyjmuje się codziennie od godz. 9-tej do 12-tej i od 17-tej do 19-tej.

ZJEDNOCZENIE POLSKICH ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH: Lokal organizacji i świetlica mieści się przy ul. Rutowskiego l. 5. Godziny urzędowania codziennie od 17-tej do 20-tej, w niedzielę od 10-tej do 13-tej.

TEATR WIELKI:

Czwartek, 26. V. o 3.30 „Rose Marie" o 8 „Żołnierz królowej Madagaskaru".
Piątek, 27. V. o 8 „Żołnierz królowej Madagaskaru".
Sobota, 28. V. o 3.30 „W noc świętojańską", o 8 „Żołnierz królowej Madagaskaru".

TEATR ROZMAITOŚCI:

Czwartek, 26. V. o 3.30 „Precle majowe" o 8 „Precle majowe".
Piątek, 27. V. o 8 „Precle majowe".
Sobota, 28. V. o 8 „Precle majowe".

KINOTEATRY:

APOLLO: „Za zasłoną".
ATLANTIC: „Córka Szanghaju".

Program Ogólnopolskiego Zjazdu Oficerów Rezerwy

Od 26 do 28 bm. odbędzie się we Lwowie XV Ogólnopolski Zjazd Oficerów Rezerwy. — Program Zjazdu przedstawia się następująco:

26 bm. godz. 8: Zbiórka członków ZOR. na Cmentarzu Obrońców Lwowa; godz. 8.30: Msza św. przy udziale przedstawicieli władz, wojska, stowarzyszeń i organizacyj społecznych; godz. 9.30: Przemówienia, złożenie wieńców na Grobie Nieznanego Żołnierza, ślubowanie wygłoszone przez prezesa Zarządu Głównego i prezesów ZOR., odsłonięcie pomnika poległych w obronie Polski Francuzów w latach 1919—1920; godz. 11.30: Defilada na placu Mariackim; godz. 12: Uformowanie się poszczególnych okręgów przed gmachem Teatru Wielkiego, zjednoczone chóry lwowskie odśpiewają kantatę, przemówienie z Teatru Wielkiego; godz. 13: Uroczyste otwarcie Walnego Zjazdu Delegatów w Teatrze Wielkim.

27 bm. godz. 9: Otwarcie plenarnych obrad w sali Kasyna i Koła Literacko-Artystycznego; godz. 14: Obrady w poszczególnych komisjach; godz. 21: Koleżeńska wieczerza.

28 bm. godz. 10: Otwarcie plenarnego posiedzenia Walnego Zjazdu w sali Kasyna i Koła Lit.-Art., obrady, wybory i zakończenie Zjazdu.

Odezwa do Mieszkańców m. Lwowa!

W dniu 29 maja odbędzie się we Lwowie uroczyste otwarcie Krajowej Wystawy Lotniczej. Na uroczystość tę spodziewany jest przyjazd Dostojników Państwowych, licznych Przedstawicieli wojska, władz, organizacyj oraz gości.

Zarząd Miejski we Lwowie zwraca się do wszystkich mieszkańców miasta Lwowa z gorącym apelem, aby przez przystrojenie domów i balkonów flagami państwowymi, miejskimi i L. O. P. P. u dali wyraz zrozumienia doniosłości faktu i radości, że Pierwsza Krajowa Wystawa Lotnicza odbywa się we Lwowie i w ten sposób służy rozwojowi lotnictwa i jego propagandzie wśród najszerszych warstw społeczeństwa. Zarząd Miejski wyraża nadzieję, że miasto Lwów znane z swego przywiązania do Rzeczypospolitej w tym uroczystym dniu przybierze wygląd odświętny i udekorowane flagami powita godnie Dostojnych Gości.

BAŁTYK: „Władczyni puszczy" i „Król i chórzystka".
CASINO: „Ósma żona Sinobrodego".
CHIMERA: „Gasparone".
EUROPA: „Wrzos".
GLORIA: „W cieniu samotnej sosny" i „Przygodny romans".
GRAŻYNA: „Niedorajda".
KOPERNIK: „Pensjonarka".
MARYSIEŃKA: „Postrach dzikiego zachodu" i „Otchłań grozy".
METRO: „Kocha — Lubi — Szanuje" „Amant w opałach".
MUZA: „Szef wywiadu".

PALACE: „Niewinnie się zaczęło".
PAX: „Raj" i „Srebrna torpeda".
RAJ: „Robert i Bertrand czyli dwaj złodzieje".
RIALTO: „Zawiniłam".
ROXY: „Kapitan Taylor" oraz kolorówka.
STYLOWY: „Kapitan Molenard" i rewia.
ŚWIT: „Magiczny klucz" i „W. Z. 6 nie wylądował".
TON: „Klęska Białego Kobry".
UCIECHA: „Tajemnicze promienie".

NOWY FOTOPLASTIKON T. S. L., Szajnochy 2 — Legionów 3 (oficyny): — Belgia, Antwerpia, Bruksela, Gandawa, Ostenda itp.
FOTOPLASTIKON — pl. Mariacki 5. — „Francja".

TEATR

— TEATR WIELKI. Dziś dwa przedstawienia: o 3.30 po cenach zniżonych „Rose Marie". Abon. 19. Wiecz. o 8 „Żołnierz Królowej Madagaskaru" z gościnnym występem M. Maszyńskiego. Poczynając od dziś, ważny abon. 24.

— TEATR ROZMAITOŚCI. Dziś dwa przedstawienia o 3.30 i 8 wiecz. po cenach zniżonych cieszącej się pełnem powodzeniem wesołej rewii „Precle majowe". Ważne abon. oraz zniżki płatne przy kasie.

— „W NOC ŚWIĘTOJAŃSKĄ" Raorta tylko jeden raz w T. Wielkim w najbliższą sobotę popołudniu o 3.30 po cenach najniższych od gr. 25 do zł. 2.80. Bilety już w kasach urzędsprzedaży.

— „U METY" arcydzieło Karola Huberta Rostworowskiego w Teatrze W. po cenach zniżonych na najbliższym wznowieniu ukaże się w niedzielę wiecz. w dniu zjazdu na otwarcie Krajowej Wystawy Lotniczej.

RADIO

— GAETANO VIVIANI. 26 bm. o 21.25 da się słyszeć w recitalu śpiewaczym drugi z kolei artysta włoski, baryton Gaetano Viviani. Przypuszczać należy, że nikt z radiosłuchaczy nie ominie okazji usłyszenia znakomitego śpiewaka włoskiego.

— PRZEMÓWIENIE MINISTRA SPRAWIEDLIWOŚCI. 26 bm. odbędzie się w Poznaniu otwarcie XVI. Zjazdu Młodych Prawników. P. R. o 17.55 nadaje dla swych słuchaczy przemówienie Min. Sprawiedliwości p. Witolda Grabowskiego, wygłoszone z okazji Zjazdu.

— KONCERT ROZRYWKOWY. 26. bm. o 18.30 rozgłośnie P. R. transmitują koncert rozrywkowy z Londynu. W koncercie tym wystąpi zespół angielski The Leslie Bridgewater. Angielski kwintet wykona melodie swego kraju artystyczne i ludowe, tańce ludowe, oraz, co najbardziej zainteresuje polskich słuchaczy — tańce i melodie polskie.

— TRANSMISJA MIĘDZYNARODOWEGO MECZU LEKKOATLETYCZNEGO. 26 bm. o 22.40 P. R. nadaje fragmenty Międzynarodowego Meczu Lekkoatletycznego, który się rozegra w Warszawie pomiędzy akademikami Polski i Niemiec.

ODCZYTY I WYSTAWY

— WYSTAWA DZIECKA, urządzona star. Wojew. Oddziału Komitetu Kongresu Dziecka mieści się w gmachu Muzeum Przemysłu Art. (Hetmańska 20), oraz w salach wystawowych Twa Przyj. Sztuk Pięknych (p. Mariacki 9). Działy: szkolny, higieniczny, opiekuńczy oraz art.-literacki. Zwiedzać można do 26-go czerwca.

ZEBRANIA

— OSTATNI WIECZÓR Z. Z. L. P. 30 bm. o 19.30 urządza Zw. Zawod. Lit. Pol. w parterowej sali Kasyna i Koła Lit. Art. III. Wieczór dyskusyjny, na którym redaktor „Sceny polskiej" i „Teatru" prof. Państwowego Instytutu Teatrologicznego p. T. Terlecki z Warszawy wygłosi odczyt pt.: „Teatr i dramat — dialektyka sporu". — Wstęp wolny.

RÓŻNE

— KOLEDZY LEGIONIŚCI! 26 bm. o 9.45 zbiórka przed lokalem Zw. Legionistów (Jabłonowskich 11), skąd nastąpi wymarsz na uroczystości związane ze Zjazdem Oficerów Rezerwy. Obecność wszystkich Legionistów obowiązkowa!

— SEKCJA MECHANIKÓW PTP. oraz Stow. Inżynierów Mechaników Pol. Oddz. we Lwowie zawiadamiają, że 26 bm. odbędzie się wycieczka do wieży ciśnień na Pasiekach. — Zbiórka o 16-tej przy ostatnim przystanku trawajowym linii nr. 1. Goście mile widziani.

— PEOWIACY! Zarząd Koła Związku Peowiaków we Lwowie wzywa wszystkich obywateli członków Koła, którzy dotychczas nie zwiedzili Wystawy Pamiątek po Marszałku Piłsudskim, zorganizowanej przez Poczt. P. W. w świetlicy P. P. W. do zwiedzenia tej wystawy.

— NOWE WOZY TRAMWAJOWE. W związku z Krajową Wystawą Lotniczą zostaną uruchomione wozy tramwajowe o znaku „T", które w okresie od 25 bm. do 1 lipca będą kursowały z Wałów Hetmańskich przez ul. Batorego, J. Piłsudskiego, Zyblikiewicza, św. Zofii, Racławicką do bramy wejściowej pl. Targów Wschodnich.

ZMARLI WE LWOWIE: Władysław Oryszczak l. 88. Alfred Kawecki l. 67. Bronisława Wojnarowicz l. 60. Maria Kilarska l. 82. Piotr Mucha l. 63. Franciszka Piękna l. 26. Eleonora Kotulowa l. 49. Jan Brzezicki l. 61. Amalia Kasprowiczowa l. 79. Eugenia Terlecka l. 68. Karolina Łapczyńska l. 71. Władysław Nowak l. 30. Aleksander Bawankiewicz l. 46. Jan Ćwiok l. 66. Samuel Schwimmer l. 67. Józef Launer l. 50. Berta Osten l. 86. Abraham Kalika l. 58. Abraham Joles l. 55. Salomon Mark l. 73. Awrum Atlas l. 67. Izak Buchsdorf l. 70.

— DYŻURY NOCNE W APTEKACH od 22 do 28 maja mają:

Błądzińskiego, Łyczakowska 57. — Brettlera i J. Pinelesa, Rynek 18. — Dorżawetza, pl. Teodora 3. — Ettingera, pl. Gołuchowskich 14. — Haya, ul. Kołłątaja 12. — Kasniewskiego, Leona Sapiehy 15. — Kurkiewicza, Unii Brzeskiej 4. — Lauera, ul. Jagiellońska 12. — Łazowskiego, 29 Listopada 75. — Marguliesa, ul. Żółkiewska 82. — Markowicza, Zyblikiewicza 50. — Mikolascha, ul. Kopernika 1. — Nussbauma, ul. Krakowska 26. — Pilewskiego, ul. Akademicka 28. — Poratyńskiego, pl. Bernardyński 1. — Reissowej, Zamarstynów, ul. Lwowska 43. — Scheinbacha, ul. Gródecka 30. —

Odznaczenie księgarza lwowskiego

Na dorocznym walnym zgromadzeniu Zw. Księgarzy Polskich w Warszawie wybrano na członka honorowego Związku p. Bernarda Połonieckiego, zasłużonego wydawcę i księgarza lwowskiego i prezesa Koła Małopolsko - Wołyńskiego Zw. Księgarzy Polskich we Lwowie.

Działalność wydawnicza p. Bernarda Połonieckiego łączy się z rozkwitem literatury Młodej Polski, z nazwiskami J. Kasprowicza, L. Staffa, St. Brzozowskiego i wielu innych pisarzy, których był wydawcą. Pracę wydawniczą swą rozwijał specjalnie w działach technicznych i rolniczych i przyczynił się znacznie do rozwoju naszego dorobku wydawniczego.

Z tej okazji Redakcja naszego pisma składa p. Bernardowi Połonieckiemu serdeczne gratulacje wraz z życzeniami dalszej owocnej pracy.

Lwów w stadium wielkich zjazdów i imprez

(a) Koniec maja i początek czerwca b. r. pozostaje we Lwowie pod znakiem wielkich zjazdów i imprez, które tworzą nienazwane „dni Lwowa". Wśród licznych zjazdów wymienić należy Zlot Zuchów Lwowskiej Chorągwi Harcerskiej z trzech województw południowo-wschodnich, Ogólnopolski Zjazd Kół krajoznawczych z wystawą prac młodzieży w sali Izby przemysłowo-handlowej, a przede wszystkim Zjazd Oficerów Rezerwy oraz otwarcie Wystawy Lotniczej.

Sprostowanie

Otrzymaliśmy następujący list z prośbą o zamieszczenie:

„Ze zdziwieniem dowiedziałem się z prasy o przebiegu i uchwałach Polskiego Związku Zrzeszeń Właścicieli Nieruchomości w Warszawie, oraz o mojm wyborze do Zarządu tego Związku. Niniejszym pozwalam sobie donieść, że na zjeździe tym nie byłem obecny, nikogo nie upoważniłem do postawienia mej kandydatury i ze wyboru do Zarządu tego Związku nie przyjmuję, o czym równocześnie zawiadamiam Polski Zw. Zrzeszeń Właścicieli Nieruchomości w Warszawie.

Gen. Bryg. dr. Teodor Ballaban

ZE SPORTU

Europa zwyciężyła Amerykę 16 : 0

Europejscy bokserzy mieli wczoraj jeszcze raz sposobność do rewanżu za porażkę, poniesioną z reprezentacją Ameryki w stosunku 6:10 w Chicago. Obecnie spotkanie odbyło się w Mineapolis. Reprezentacja Ameryki wystąpiła w innym składzie, w którym byli też niektórzy uczestnicy spotkania w Chicago. Mecz wzbudził wielkie zainteresowanie, to też przybyło nań ponad 10.000 osób.

Podobnie jak w Chicago, także i w Mineapolis zwyciężył Kolczyński na punkty, mając za przeciwnika Yatesa.

Dwa zwycięstwa Kolczyńskiego, odniesione w Ameryce stwierdzają, że jest on jednym z najlepszych amatorskich bokserów świata w wadze półśredniej. Jeżeli zważy się, że Kolczyński dopiero przed trzema laty zaczął zajmować się boksem, to kariera jego jest bezprzykładna.

Bezpośrednio po meczu bokserzy europejscy opuścili Mineapolis, udając się do Nowego Jorku, skąd w sobotę odpłyną do Europy. Sensacyjne zwycięstwo bokserów europejskich nad amerykańskimi w stosunku 16:0 emocjonuje amerykański świat sportowy.

KALENDARZYK SPORTOWY

Dziś w czwartek odbędą się we Lwowie następujące imprezy sportowe:

Godz. 10.30: RKS. — Korona, mistrzostwo Ligi okręgowej na **boisku RKS.**

Godz. 16.30: Lechia — Pogoń IB., mistrzostwo Ligi okręgowej na **boisku Pohulanki.**

Godz. 17: Czarni — Polonia, mistrzostwo Ligi okręgowej na **boisku Czarnych.**

Godz. 17: Drugi Sokół — Czuwaj, mistrzostwo Ligi okręgowej na **boisku Cytadeli.**

Godz. 17.30: Ukraina — Hasmonea, mistrzostwo Ligi okręgowej na **boisku Pogoni.**

NOCNY RAID NA HUCULSZCZYZNĘ

Małoposki Klub Automobilowy we Lwowie urządza w dniach 4, 5 i 6-go czerwca 1938 bardzo ciekawą imprezę sportową pod nazwą „Nocny Raid na Huculszczyznę". Regulamin opracowany pod kątem uwidocznienia wartości kierowców, wyklucza najzupełniej uprzywilejowanie zawodników, jakie zachodzi normalnie przy podziale na kategorie i kasy, o czym, jak wiemy, decydują maszyny. — Impreza ta, pod hasłem „wszyscy jednakowe szanse", pomyślana dla czystej krwi sportsmenów, nie polujących jedynie na nagrody, ściągnie niezawodnie liczne rzesze kierowców, pragnących wykazać umiejętność opanowania samochodu, tak w dzień, jak i w nocy. Start nastąpi dn. 4. VI. br. o godz. 20.30 z placu Mariackiego we Lwowie.

Zgłoszenia przyjmuje Sekretariat M. K. A. Lwów, Sienkiewicza l. 3 nieodwołalnie do dnia 2. VI. br. godz. 19-ta, przy czym wskazanym jest wczesne podawanie ilości uczestników dla zapewnienia dobrych i wygodnych kwater w Kosowie.

KRONIKA WYPADKÓW

(a) Niepogoda w dniu wczorajszym trwała niestety w dalszym ciągu. Zdawało się, że ub. wtorek tworzy w tym łańcuchu dni słotnych i zimnych przełomowe ogniwo, jednak stało się inaczej i dzień wczorajszy minął pod znakiem deszczu.

Kronika policyjna nie wykazywała szczególnych wydarzeń. Pogotowie Ratunkowe zawezwane zostało w południe na teren strzelnicy wojskowej przy ul. Kleparowskiej, gdzie usiłowała otruć się kwasem solnym 35 l. St. Mestalinger, której mieszkania nie zdołano ustalić. Powód nieznany. — Kronika kradzieży zawierała wczoraj jedynie kilka wypadków ataku na cudzą własność Przy ul. Złotej 33, nieznani sprawcy włamali się do mieszkania J. Peszaka i skradli na jego szkodę garderobę wartości 335 zł. — Na przystanku tramwajowym na pl. Bilczewskiego nieznany złodziej skradł na szkodę Glikierii Maksymowicz, przybyłej ze Stanisławowa, walizkę z garderobą. — Na trawniku na ul. Zacisznej usnął wczoraj J. Michalczyszyn (ul. Gródecka 29) i w czasie tej popołudniowej jego drzemki skorzystał ze sytuacji jakiś złodziej i skradł mu marynarkę, kamizelkę i płaszcz. Miły był sen, lecz przykre przebudzenie.

Zbliża się koniec roku szkolnego a wraz z nim rozpoczyna się i sezon wydalania się chłopców z domu. Przed kilku dniami zbiegł z domu rodziców 14-letni Jerzy Futryk, zamieszkały przy ul. Pełtewnej 43.

Somersteina, ul. Janowska 2. — Sussmana, ul. Kurkowa 5. — Teneckiego, Zielona 33. Wójtowicza, Leona Sapiehy 77. — Zarzyckiego, ul. Żółkiewska 71. — Zygmuntowicza, ul. Gródecka 84.

Przyjechali do Nowego „Hotelu Europejskiego"

Dr. Gałęcki Kazimierz, em. wojewoda — Kraków. Waydowski Jerzy, dyr. Synd. Roln. — Kraków. Stengl Oskar, dyr. dóbr Pełkinie. Hr. Rey Ludwik — wł. dóbr — Psary. Krell Lilly, prywatna — Haifa. Zlamal Hubert, inżynier — Wygoda. Dr. Orsini - Rosenberg Stanisław, — Warszawa. Feinberg Zygmunt, przemysł. — Warszawa. Mamak Wiktor, inż. — Świecie. Trzeciak Germaina, żona oficera — Warszawa. Zeleziecki Józef, dyr. dóbr — Iwańczany. Igler Izydor, przemysłowiec — Jasło. Gawlikowski Czesław, inżynier — Starachowice. Dr. Kaldor Józef, adwokat — Budapeszt. Krajewski Stanisław, wł. dóbr — Czechy. Rogoziński Edmund, inżynier — Warszawa. Möler Crawford Peter, przemysł. — Sztokholm. Miliński Józef, wł. dóbr — Helenków. Foehst Hildegard, przemysł. film. — Berlin. Gerula Stanisław, wł. Zakładu ogrodn. — Stryj. Czapnik Michał, kupiec — Warszawa. Bielecka Jadwiga, ziemianka — Tudorów. Kosmowski Marian, kupiec — Przemyśl. Sokołowski Witold, inż. górn. — Kraków. Dr. Koeppe Władysław, lek. weteryn. — Dubno. Pawlaczkowa Kazimiera, żona urzędn. — Rypne. Dr. Neuman Brunon, lekarz — Warszawa. Haber Maks, prokurent — Warszawa. Brzechffa Bogdan, rysownik — Warszawa. Dutkiewicz Tadeusz, dyr. Ordyn. Przeworskiej — **Przeworsk.**

Złóż grosz na F. O. N.

„Bomba w górze" w „Stylowym"

Zrzeszenie artystów scen warszawskich pod artystycznym kierownictwem Ref-Rena, wtorkową premierę w „Stylowym" postawiło, jak zwykle, pod znakiem aktualności. Są wyścigi konne na Persenkówce — są i wyścigi na deskach estrady „Stylowego". Różnica jest tylko ta, że w nowej rewii „Bomba w górze" są nie tylko „wyścigi" konne, ale także wyścigi świetnego humoru, tańca i piosenki. Cały zespół a więc: I. Różyńska, N. Oleńska, M. Kondracki, W. Wiliński, Ref-Ren i znakomity duet taneczny Radwan zostali nagrodzeni huraganem oklasków, w pełni zresztą zasłużonych.

Na ekranie reprezentacyjne dzieło kinematografii europejskiej, przepyszna komedia „Mój pan mąż" z wytwornym Wiliamem Powellem w głównej roli — Całość naprawdę godna zobaczenia.

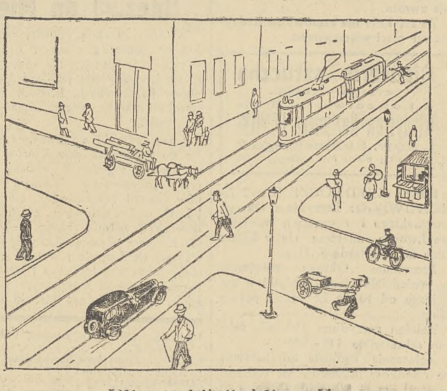
KONKURS pod hasłem „ULICA ZABIJA"

10 przykazań dla pieszych

1. Chodź tylko prawą stroną chodnika w kierunku ruchu!
2. Nie zatrzymuj się na chodniku i nie tamuj ruchu niepotrzebnie!
3. Wymijaj innych z lewel strony!
4. Jezdnię przekraczaj tylko w linii prostopadłej!
5. Nie wchódź na jezdnię niespodzianie!
6. Na jezdni rozglądaj się bacznie!
7. Na widok pojazdu, zatrzymaj się w miejscu!
8. Nie wskakuj i nie wyskakuj z tramwaju podczas jazdy!
9. Uważaj, by dzieci Twoje nie bawiły się na jezdni!
10. Nie zaśmiecaj i nie zanieczyszczaj chodnika!

10 przykazań dla pojazdów

1. Jedź tylko prawą stroną w kierunku ruchu!
2. Pojazd zatrzymuj tylko z prawej strony jezdni lub drogi, zdala od skrzyżowań!
3. Nie zostawiaj wozu bez nadzoru!
4. Na skrzyżowaniach zwalniaj biegu!
5. Skręcaj w prawo małym, w lewo zaś dużym łukiem!
6. Na przystankach tramwajowych zatrzymaj wóz dopóki tramwaj nie ruszy!
7. Szanuj znaki drogowe i stosuj się do nich ściśle!
8. Wyprzedzaj inne pojazdy tylko z lewej strony!
9. Zaopatrz swój wóz w tabliczkę adresową lub znaki rejestracyjne!
10. Nie nadużywaj sygnałów dźwiękowych w ciągu dnia, w nocy zaś używaj tylko sygnałów świetlnych!



„Ulica zabija", Klisza II.

Z sali sądowej

Proces o łapówki od inwalidów

Oskarżony urzędnik przyznaje się do winy

(—) W drugim i trzecim dniu wielkiego procesu w sprawie nadużyć w związku z przyznawaniem rent inwalidzkich, zeznawał oskarżony Eugeniusz Strzelbicki, b. urzędnik starostwa powiatowego we Lwowie. Przyznaje się on częściowo do winy, i zeznaje, że oszustwa zaczęły się w r. 1933, a on sam, pracując w referacie inwalidzkim, brał udział w tych machinacjach. Twierdzi Strzelbicki, że w biurze tym panował chaos. Czasami przewodniczący nie był obecny na posiedzeniach Komisji; lekarze sami oznaczali procent inwalidztwa a następnie dyktowali wyniki badań Strzelbickiemu.

Zeznania osk. Strzelbickiego na rozprawie nie zgadzają się z jego zeznaniami, złożonymi w śledztwie. Przyznał się on bowiem wówczas, że dostał od osk. Igla 100 zł. za wyrobienie renty Mechlowi Fraenklowi, z czego 50 zł. dał osk. Dolleczkowi. Obecnie twierdzi, że w tej sprawie nie zawinił. Podpis pod protokołem jest jego własny, ale do treści orzeczenia Strzelbicki się nie poczuwa.

Natomiast oskarżony uznaje się winnym w sprawach Goschesa, Berla Stricksa, Zobla, Wolfa Krumstocka, Dawida Federa, Majera Weinreba, Grünfelda, Mendla Hartla, Wirtha i Owerki. Jako pośrednik występował Igel. Wmieszani w aferę urzędnicy pobierali po 50 zł. od każdej sprawy. Strzelbicki przyznał się, że razem z Dolleczkiem i Spychałą fałszowali orzeczenia i zmieniali procenty inwalidztwa, a przewodniczący komisji podpisywał papiery in blanco.

Proces trwa w dalszym ciągu

Wyścigi konne we Lwowie

ZAPISY NA 9-TY DZIEŃ WYŚCIGÓW czwartek, 26 maja b. r.

Gon. I. Godz. 15. 700 zł. Dla 4 l. i st. koni. Dyst. ok. 2.800 m. (płoty).

Dumka, NN. Fiord, j. Lipiński, Łaps, j. Szarata, Minotaur, NN. Tęsknota, j. Herman.

Gon. II. Godz. 15.20. 900 zł. Dla 3 l. og. i kl. Dyst. ok. 1.600 m.

Abisynia, j. Szymański. Moja Tutta, j. Gruda. Oeta, NN. Toskania, j. Kozaczuk.

Gon. III. Godz. 15.50. 800 zł. Dla 4 l. i st. koni. Dyst. ok. 4.200 m. (przeszkody).

Cydonia, j. Szarata. Gare a toi, j. Sikorski, Hassan Bej, NN.

Gon. IV. Godz. 16.20. 2.500 zł. im. F. Scazighino. Dla 4 l. i st. og.„ oraz 4 i 5 l. kl. Dyst. ok. 2.400 m.

Bridge P., j. Polakowski. Hardi, j. Szymański. Jarosław, ż. Olejnik. Noceur, j. Kozaczuk.

Gon. V. Godz. 16.50. 500 zł. Dla 3 l. og. i kl. Dyst. ok. 1.800 m.

Erambit, NN. Coeur d'Or, ż. Bogobowicz. Freudenau, NN. Golem, NN. Hetera III., j. Polakowski. Item, j. Szarata. Kasia, chł. Czych. Ma Belle, NN. Moja Tutta, j. Gruda. Ostróg, j. Szymański.

Gon. VI. Godz. 17.20. 700 zł. Dla 4 l. i st. og., oraz 4 i 5 l. klaczy. Dyst. ok. 1.800 m.

Bajarz, NN. Excelsior, ż. Olejnik. Habana, chł. Gruszka. Ingrata, j. Kozaczuk. Misiurka, j. Szymański. Nedill, j. Gruda. Repeta, j. Polakowski.

Gon. VII. Godz. 17.50. 900 zł. Dla 4 l. i st. og., oraz 4 i 5 l. kl. ar. Dyst. ok. 2.400 m.

Abu Cheil, j. Gruda. Hetman j. Eljasz II. a) Meczet, p. Żarczewski. Onyks, NN. a) Pan II., NN.

Gon. VIII. Godz. 18.10. 700 zł. Dla 3 i 4 l. og. i kl. ang.-ar. Dyst. ok. 1.800 m.

Efug, ż. Janusik. Hawanna, NN.

NASZE TYPY:

1) Fiord, Tęsknota.
2) Abisynia, Oeta.
3) Cydonia.
4) Noceur, Jarosław.
5) Golem, Item, Erambit.
6) Bajarz, Habana, Excelsior.
7) Stajnia Żarczewskiego, Hetman.
8) Efug.

Z terenu woj. lwowskiego

Donoszą z Turki, że przedwczoraj ponad Sokolikami Górskimi przeszła gwałtowna burza oraz ulewny deszcz wraz z gradem, który zniszczył zasiewy. Prowizorycznie dokonane oszacowanie szkód oceniło je na 16.000 zł.

Od iskry parowozu kolejki wąskotorowej Godulla w Zubrzycy, w powiecie Turka, zapalił się onegdaj po południu zrąb, na którym spłonęło około 70 sągów drzewa opałowego. Robotnicy zapobiegli dalszemu rozszerzeniu się pożaru.

KRONIKA MAŁOPOLSKI

Repertuar teatrów i kinoteatrów:

BORYSŁAW. Palace: „24 godziny miłości". Colosseum: „Pani Walewska", Grażyna: „Tajemnica żółtego miasta".

BRZOZÓW. Goplana: „Panna Lili" i „Jestem niewinny".

CZORTKÓW. Casino: „Robert i Bertrand".

DROHOBYCZ. Wanda: „Zbieg z San Quentin", Sztuka: „Pani Walewska".

JAROSŁAW. Dom żołnierza: „Szalona Claudette". Palace: „Bohater naszych czasów", Sokół: „Żółty pył".

KOŁOMYJA. Mars: „Dzień na wyścigach", Gwiazda: „Na skrzydłach Honolulu".

PRZEMYŚL. Apollo: „Indyjski grobowiec", cz. II., Casino: „Pogarda śmierci", Muza: „Zdobywca serc", Olimpia: „Kryzys skończony". Fotoplastikon: „Wystawa światowa" cz. II.

RAWA RUSKA. C. S. G. G.: „Dede", Sokół: „Królowa dżungli".

SAMBOR. Ojczyzna: „Skłamałam"

STRYJ. Apollo: „Premiera", Edison: „Ubóstwiana", Sokół: „Winowajca".

TARNOPOL. Apollo: „Zemsta Tarzana", Bałtyk: „Dybuk". Palace: „Koniec pani Cheney".

TEATR MAŁOPOLSKI:

26. 5. SANOK: pop. „Za siedmioma górami", wiecz. „Tajemnica lekarska".
HORODENKA: wiecz. „Pod zarządem przymusowym".

27. 5. USTRZYKI: pop. „Za siedmioma górami", wiecz. „Tajemnica lekarska".
ZALESZCZYKI: wiecz. „Pod zarządem przymusowym".

Ze Stanisławowa

Z działalności OZN w woj. stanisławowskim

W woj. stanisławowskim odbyło się szereg licznych zebrań OZN. Staraniem stanisławowskiego okręgu OZN. odbyło się w Dolinie zebranie obywatelskie przy udziale około 450 osób, na którym senator gen. Zarzycki wygłosił referat na temat stosunków polsko-ukraińskich na terenie parlamentarnym oraz o znaczeniu konsolidacji społeczeństwa w OZN. Zebraniu przewodniczył prezes obwodu dolińskiego OZN dr Kotłowski. W Wołczkowie pow. Stanisławów odbyło się zebranie organizacyjne OZN z udziałem około 150 osób. P. A. Barta, przewodniczący Oddziału OZN. w Mariampolu wygłosił wstępne przemówienie, po czym przewodniczący Obwodu Stanisławowskiego p. P. Dziurman wszechstronnie omówił potrzeby wsi oraz w przekonywający sposób przedstawił cele i zadania Obozu. Następnie wywiązała się rzeczowa dyskusja, w której kolejno zabierali głos pp.: T. Sarna, A. Barta i F. Wójcik. W rezultacie z miejsca przystąpiło na członków OZN. 63 osób, w tym wielu do niedawna członków Stronnictwa Ludowego. Przewodniczącym Koła jednogłośnie obrano p. Sarnę. W Tarnowicy Polnej, pow. Tłumacz odbyło się zebranie miejscowej rady oddziałowej i zespołu OZN. pod przewodnictwem prezesa rady oddziałowej S. Rybeczki. Na zebraniu uchwalono opodatkować się w zależności od ilości posiadanego gruntu na rozbudowę miejscowej szkoły, postanowiono pracować nad skupieniem całej gromady w OZN. W Kałuszu odbyło się zebranie obywatelskie OZN. przy udziale ponad 250 osób. Przewodniczył prezes obwodu OZN. inż. Gąsior. Odczyt na temat stosunków narodowościowych w Polsce oraz o konsolidacji społeczeństwa polskiego w ramach OZN. wygłosił senator gen. Zarzycki. Zainteresowanie zebranych odczytem — duże. Po odczycie odbyła się konferencja działaczy OZN. z terenu powiatu kałuskiego, na której omówiono zagadnienia gospodarcze, społeczne i polityczne.

Z Przemyśla

Z działalności Polskiego Tow. Higienicznego

Polskie Tow. Higieniczne w Przemyślu urządza w b. r. w sezonie wiosenno-letnim, jak co roku, trzy turnusy kolonii leczniczej dla dzieci w Rymanowie-Zdroju, gdzie posiada własny „Dom Kolonijny", ufundowany staraniem społeczeństwa i ofiarnej pracy śp. dr. Wł. Hibla. Na pierwszy sezon wyjedzie grupa dzieci w wieku przedszkolnym. Każdy turnus trwa 30 dni w miesiącach czerwiec, lipcie, sierpień. Na drugi turnus wyjadą uczennice szkół powszechnych i średnich, na trzeci młodzież męska. Opiekunem i kierownikiem kolonii w Rymanowie jest znany i ceniony ogólnie p. prof. A. Skowronek. Opłata za 30-dniowy pobyt wynosi wraz z przejazdem kolejowym, utrzymaniem, taksą klimatyczną, zabiegami i kąpielami leczniczymi zł. 70.

AWANSE I PRZENIESIENIA. Inspektor pracy p. inż. Jabłoński mianowany został inspektorem obwodowym we Lwowie, podinspektor pracy p. inż. Woysław mianowany został inspektorem pracy w C. O. P. z siedzibą w Nisku.

Z Brodów

Wojewoda Malicki na lustracji powiatu

Od dnia 19 do 23 bm. bawił na terenie powiatu brodzkiego Wojewoda tarnopolski T. Malicki, przeprowadzając lustrację wszystkich dziedzin życia powiatu. W dniu 19 bm. pan Wojewoda dokonał lustracji Starostwa, Wydziału powiatowego i Magistratu, sprawdzając tok pracy w urzędach, po czym zwiedził miejskie urządzenia wodociągowe, rzeźnie oraz nowobudującą się chłodnię. Z kolei pan Wojewoda odwiedził instytucje społeczne i placówki gospodarcze. Po obiedzie p. Wojewoda dokonał lustracji gminy Ponikowicy i Posterunku P. P. tamże, zwiedził miejscowe instytucje społeczno-gospodarcze. Dnia 20 bm. p. Wojewoda zlustrował gminę Podkamień, gminę Pieniaki, Posterunki P. P. tamże, miejscowe instytucje społeczno-gospodarcze, a ponadto w gminie Pieniakach wziął udział w odprawie sołtysów, udzielając osobiście wyjaśnień o sposobie należytego prowadzenia agend gromadzkich. Po drodze p. Wojewoda odwiedził gromadę Jaśniszcze, gdzie wysłuchał prośby miejscowej ludności w sprawie kreowania nowej parafii rzym.-kat., przyrzekając w tej sprawie interwencję u czynników kompetentnych — wspólnie z ludnością odwiedził wybudowany staraniem ludności kościół i plebanię, stwierdzając na miejscu słuszność próśb ludności. Dnia 21 bm. j. Wojewoda przy udziale zainteresowanych czynników i przedstawcieli Samorządu z powiatów: brodzkiego, złoczowskiego, kamioneckiego i radziechowskiego odbył konferencję w Starostwie. Tegoż dnia po obiedzie p. Wojewoda odwiedził miejscowy browar, a następnie udał się do gminy Jasionów, gdzie po dokonaniu lustracji urzędu gminnego i Posterunku P. P., zainteresował się budową 7-mio klasowej szkoły powszechnej, kościoła rzym.-kat., wreszcie sprawami gospodarczymi gromad. Dnia 23 bm. p. Wojewoda zlustrował gminę Koniuszków i Leszniów, interesując się szczegółowo postępem prac przy rządowej parcelacji gruntów w Koniuszkowie, wreszcie nowopowstałą w r. 1938 stacją kopulacyjną ogierów i stanem pogłowia końskiego w powiecie. W Koniuszkowie zwiedził p. Wojewoda teren 20-morgowy z parcelacji rządowej, przeznaczony na mającą powstać w jesieni b. r. źrebięciarnię. Po złożeniu wizyt brodzkim władzom wojskowym, kościelnym i administracyjnym p. Wojewoda odjechał do powiatu radziechowskiego.

Z Sambora

Zebranie Obwodu O. Z. N.

W Samborze pod przewodnictwem burmistrza Stan. Wajdy odbyło się zebranie Obwodu O. Z. N., na którym poseł Edward Ekert w dłuższym referacie omówił sprawy aktualne, dotyczące całokształtu obecnej sytuacji politycznej w Polsce. Wśród poruszanych zagadnień ze szczerym uznaniem licznie zebranych spotkała się przede wszystkim konieczność zjednocenia narodowego, które szczególnie ważne jest tu na Kresach Wschodnich, gdzie społeczeństwo polskie musi być jednolite i zdyscyplinowane, by podołać obowiązkom, jakie na nie nakłada życie. W dyskusji nad referatem posła Ekerta zabierali głos prezes Sądu Okr. Kuczera, dyr. II Gimn. Państw. Plocek, prof. Glodt, długoletni pracownik TSL.

W związku z tym podkreślić należy, że myśl zjednoczenia narodowego znajduje na terenie tutejszego powiatu bardzo duże zrozumienie i wielu zwolenników. Dowodem tego powstanie w stosunkowo krótkim czasie całego szeregu oddziałów wiejskich. Pracą organizacyjną kieruje Zarząd powiatowy, w którego skład wchodzą burmistrz St. Wajda jako przewodniczący, p. M. Durkalec jako I. zast. przew., dr S. Mosser jako II. zast. przew. i dr Zborucki jako sekretarz.

Z Buczacza

Poświęcenie nowego Domu Ludowego

Podniosła uroczystość poświęcenia nowego Domu Ludowego odbyła się onegdaj w Zaleszczykach Małych, powiatu buczackiego, a stała się ona głębokim przeżyciem dla miejscowej Polonii i całej gminy jazłowieckiej. Aktu poświęcenia dokonał ks. Siekierski z Jazłowca, po czym przemówił do zebranych włodarz powiatu p. Starosta Fedorowicz, oraz delegat T. S. L. I. Semkowicz. Ponadto na uroczystość przybyli: prezes powiatu T. S. L. rejent Janicki, wójt gminy Jazłowiec II Fąfara, liczne nauczycielstwo, oraz polska ludność okoliczna. Uroczystość zakończyła się zabawą ludową. Nowy Dom Ludowy jest dziełem ludności polskiej z Zaleszczyk Małych, która jakkolwiek nie w dużej grupie w tej miejscowości mieszkająca zdobyła się na czyn, znamionujący o jej wielkim patriotyzmie i ofiarności.

Import tkanin do kolonii Złote Wybrzeże

Wprowadzenie kontyngentów importowych na sztuczny jedwab w kolonii Złote Wybrzeże, korzystnych dla Wielkiej Brytanii, spowodowało znaczny wzrost importu angielskich tkanin do tej kolonii w 1937 r. W roku tym Anglia wyeksportowała do kolonii Złote Wybrzeże 1.902.437 jardów kw. tkanin wobec 1.255.321 jardów kw. w 1936 r. Poważną pozycję w imporcie do tej kolonji zajęła Czechosłowacja, eksportując w 1937 roku 1.318.304 jardów kw., czyli mniej niż w 1936 r., w którym eksport ten wyniósł 1.471.388 jardów kw.

Dla innych państw cyfry importu do kolonii Złote Wybrzeże są następujące: Niemcy — 756.358 jard. kw. w 1937 r. wobec 390.937 jard. kw. w 1936 r.; Italia — 619.953 jard. kw. w 1937 r. wobec 326.405 jard. kw. w 1936 r.; Japonia 508.121 jard. kw. w 1937 r. wobec 157.972 jard. kw. w 1936 r. i Francja — 372.731 jard. kw. wobec 415.227 jard. kw.

Przy odpowiednich staraniach polskich sfer gospodarczych moglibyśmy niewątpliwie zająć poważne miejsce w imporcie tkanin wszelkiego rodzaju do kolonii Złote Wybrzeże, której rynek, jak widzimy, posiada znaczną pojemność. Dużą pojemność wykazują również rynki sąsiednich kolonij Zachodniej Afryki tak francuskich jak i angielskich.

Nowa książka Teodora Dreisera

W przekładzie Marcelego Tarnowskiego, nakł. wyd. „Płomień", ukaże się wkróte nowa książka słynnego pisarza amerykańskiego, Teodora Dreisera, która będzie dokończeniem jego „Finansisty". Powieść ta, to dzieje niebywałego wzlotu geniusza ekonomicznego, F. A. Cowperwooda. Historja jego życia rozwija się przed oczyma czytelnika w majestatycznym rytmie powstających metropolii świata, Filadelfii i Chicago. I jednocześnie z jedną z największych katastrof — pamiętnym pożarem w Chicago, zaczyna się załamanie kariery Cowperwooda. Historia tego upadku jest właśnie treścią drugiej książki Dreisera pt. „Proces". Bohater pada, ale pada jak człowiek genialny i nawet na samym dnie niedoli, zachowuje wielkość ducha i charakteru. Mało który pisarz amerykański potrafi wywołać w czytelniku tak silny wstrząs wewnętrzny jak Dreiser, twórca niezapomnianej „Tragedji amerykańskiej".

OGŁOSZENIA

CENNIK OGŁOSZEŃ

Ogłoszenia w tekście. Na pierwszej stronie zł. 0·90 W tekście od 2—5 str. zł. 0·70. W tekście od 6-tej do końca działu redakcyjnego zł. 0·50. Cała pierwsza strona zł. 1.100 Cała strona od 2—5 zł. 1.100. Cała strona od 6-tej zł. 650. — **Ogłoszenia za tekstem:** Ogłoszenia zwyczajne zł. 0·18. Cała strona zł. 450. Ogłoszenia wśród drobnych zł. 0·18. **Nekrologi:** zł 0·50 za mm. jednoszpalt — **Ogłoszenia drobne:** Ogłoszenia drobne za wyraz zł. 0·05. handlowe po zł. 0·10 dla poszukujących pracy zł. 0·03, matrym. zł. 0·15 Podstawą obliczenia jest 1 mm. w jednym łamie; strona w tekście ma 4 łamy za tekstem 6 łamów. — **Komunikaty notatki, wzmianki kronikarskie, artykuły o treści handlowej, osobiste** zł 1·50 za mm. (strona 4-ro łamowa). — Ogłoszenia tabelaryczne i fantazyjne o 50% drożej.

ADRES REDAKCJI i ADMINISTRACJI „DZIENNIKA POLSKIEGO": Lwów, ul. Zimorowicza 15. Telefony red. 262-42, 262-43. Telefon administracji 274-44. — KANTOR OGŁOSZEŃ i PRENUMERAT ul. ZIMOROWICZA 15, telefon 240-42. — Konto P. K. O. 506.250

Wydawca: Malop. Wydawnictwo we Lwowie Sp. z ogr. odp. Redaktor odpow.: Stanisław Starzewski.

Drukarnia Sp. Wyd. Słowa Polskiego, Lwów, ul. Zimorowicza 15.